



# Gazeta Polkowicka

Tygodnik Powiatu  
Polkowickiego  
ISSN 1509-9954  
Data 1 marca 2002 r.  
nr 9 (87)  
nakład 12 000

Redaktor prowadzący: Adrianna Jakubowska

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice



O nielegalnym  
wydobyciu tzw. ko-  
palin pospolitych na te-  
renie powiatu polkowic-  
kiego  
pisze Grzegorz  
Szczepaniak na  
str. 8-9



O wspinacze  
polkowiczana Sławo-  
mira Bieńka na „dach  
Afryki” – Kilimandżaro  
pisze Adrianna Jakubow-  
ska na str. 9

## Ogłoszenie dnia

Zamieni  
mieszkanie m5 (53  
m<sup>2</sup>) na mniejsze w  
Polkowicach. do 40  
m<sup>2</sup> do II pięt. tra.  
tel. 724-04-45  
ogłoszenia drobne na  
str. 12



**Krajobraz po wstrząsie**  
str. 2-4

**RADIO PIW**  
**WROCLAW**  
102,3 FM

Od tąpnięcia, które wstrząsnęło Polkowicami – za sprawą mediów – całą Polską, minęło już kilka dni. Na całe zdarzenie możemy spojrzeć nieco chłodniej, spróbować ocenić, co tak naprawdę się stało. A stało się to, że upadł pewien mit, który poprzednie władze koncernu KGHM Polska Miedź S.A. starały się tworzyć. Był to mit nieomyślności, posiadania wszelkiej i niepodważalnej wiedzy na temat wstrząsów wywołanych działalnością górniczą. Jak bańka mydlana przysły zapewnienia, że wszystko jest w najlepszym porządku i nic złego zdarzyć się nie może. Wprawdzie do nieszczęścia rzeczywistość nie doszło, ale na eskalację tego rodzaju zjawisk nie można sobie pozwolić. Zabawne wydają się niektóre wypowiedzi części polkowickich radnych, którzy na łamach KGHM Wiadomości dyskutowali z władzami Polkowic, starając się pokazać, że te ostatnie działają na szkodę Polskiej Miedzi i bagatelizując zagrożenie takimi zjawiskami, jak choćby te z 20 lutego. Papier jest cierpliwy i przyjmie wszystko. Natura już nie i jeśli istnieje groźba bardzo silnych wstrząsów, to znaczy, że mogą one wystąpić. Szkoda, że wspomniani radni skwapliwie skorzystali z okazji, by „przyłożyć” Zarządowi Gminy, a nie przeanalizowali dogłębnie faktów. Wówczas, być może, ostrożniej wypowiadaliby się o działaniach burmistrzów Polkowic. A tak... pozostał niesmak.

Nie to jest w tej całej sprawie najważniejsze. Znacznie istotniejszy jest fakt, że nikomu nie się nie stało. Straty materialne zostaną wyrównane, szkody naprawione. Budynki są bezpieczne. W dzisiejszym numerze tąpnięciu poświęcamy oczywiście bardzo dużo miejsca. Znajdziecie wyjaśnienie, na czym polegało to zjawisko, historię walki samorządu z Polską Miedzią o uznanie, że istnieje niebezpieczeństwo takiego wstrząsu. Jest też reportaż, którego bohaterem jesteście Wy, polkowiczanie. Zapraszając do lektury, mam nadzieję, że nigdy już nie będziemy musieli pisać o takich zjawiskach...

Grzegorz Szczepaniak

# K r a j o b r a z

## Godzina prawdy

Jolanta Ozdoba

Zwykłe środowe popołudnie. Życie w Polkowicach biegnie swoim tokiem. Jedni pracują, drudzy siedzą w domu – odpoczywają, przygotowują obiad. Nikt nie spodziewa się, że za chwilę może się coś wydarzyć.

50 Godzina 12.27. Coś zaczyna się dziać; słychać jakby bardzo niski dźwięk, buczenie. Nagle następuje bardzo gwałtowny wstrząs, potem przez kilka sekund ziemia się kołysze.

Do świadomości dochodzi, że to tąpnięcie. Dopiero później dowiadujemy się, że było niezwykle silne (1,5 x 10 do potęgi 9 J; przez niektórych ocenione na 3,8 w skali Richtera, choć ta skala do tego rodzaju zjawisk nie może być stosowana). Nikt z nas nie pamięta takiego wstrząsu.

Ludzie mają przerażenie w oczach. Słychać krzyk dzieci dochodzący z mieszkań sąsiadów. Przewracają się meble, spadają przedmioty: książki, przeynia... Odgłos przesuwających się płyt budynku. – Nie wiedziałam co robić, uciekać, łapać przewracające się przedmioty, czy czekać... Ale na co? Aż się zawali, czy przestanie trząść? – opowiada mieszkanka ul. Ratowników. Godzina 12.30, kolejny wstrząs o sile 1,5 x 10 do potęgi 5 J. Niewiele osób odczuwa to tąpnięcie, gdyż jest ono niczym w porównaniu z poprzednim.

Na tym jednak nie kończą się wydarzenia feralnej środy. Szesnaście minut później mieszkańcy Polkowic z przerażeniem w oczach widzą kołyszące się w ich mieszkaniach żyrandole – już po raz trzeci. Tym razem siła wstrząsu wynosi 1,5 x 10 do potęgi 6 J. Polkowiczanie wpadają w panikę. Początkowo przenoszą się do innych mieszkań, potem, że w ciągu godziny ziemia znowu się zatrząśnie. Są to jednak nieprawdziwe informacje. Po-

mimo to mieszkańcy opuszczają swoje domy.

Władze gminy natychmiast powołują specjalną grupę do zbadania sprawy i oszacowania szkód. Administratorzy sprawdzają stan techniczny najbardziej zagrożonych budynków mieszkalnych, będących najbliższym epicentrum wstrząsu, a znajdowało się ono między osiedlami Hubala i Polanka. W Urzędzie Gminy rozdzwaniają się telefony. Dzwoni m.in. Emilian Stańcyszyn, Marszałek Dolnośląski.

Także dla naszej redakcji następują trudne chwile. Wstrzymujemy wysyłkę gotowego, nowego numeru gazety do drukarni. Wprowadzamy kilka zdań i mocno spóźnieni przesyłamy gazetę. Nikt nie ma do nas jednak pretensji, bo stać radiowe już szeroko informują o wstrząsie w Polkowicach.

Po wstępnych oględzinach stwierdzane są liczne zarysowania i spękania ścian nośnych klatek schodowych i mieszkań. Dla bezpieczeństwa unieruchamia się wszystkie windy w wieżowcach. Szczególna uwaga skierowana jest na instalację gazową. Przy ulicy Ratowników widać przecieki w instalacji wodociągowej i c.o. W niektórych mieszkaniach ulatnia się gaz. Pracownicy administracji natychmiast odłączają uszkodzone piony. Bezpośrednio po wstrząsach m.in. do Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego napływają zgłoszenia mieszkańców o zniszczonym mieniu.

Wieczorem mieszkańcy ul. Hubala boją się wrócić do swoich domów. Zaczynają protestować. Mają pretensje do władz KGHM. Nikt jednak z KGHM nie zainteresował się stojącymi na dworze rodzinami z dziećmi. Na miejsce przyjeżdża burmistrz Polkowic, Stanisław Bocian i wiceburmistrz Wiesław Wabik. Starają się zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców. Na życzenie rozgoryczonych ludzi Stanisław Bocian jedzie do kopalni Rudna Główna. Tam jednak uzyskuje informacje, że kompetentne osoby znajdują czas dopiero o szóstej rano – a jest pół godziny po północy.

## Najważniejsi mieszkańcy

Grzegorz Szczepaniak

Po środowym tąpnięciu reakcja władz Polkowic była natychmiastowa. Niespełna pół godziny po tym, jak zatrząsnęło się miasto, Stanisław Bocian, burmistrz Polkowic, prowadziła już posiedzenie specjalnej grupy, która zajęła się tą sprawą.

że nikomu nie się nie stało – i pod ziemią, i na powierzchni. Później jednak, kiedy wieczorem i w nocy spotykałam się z mieszkańcami, rozumiałam, że wstrząs wywołał sporo obaw i lęków. Było to w pełni zrozumiałe, ale trzeba było coś zrobić, by ludzie przestali się bać, by ich uspokoić. Dlatego za-

żądałam od Polskiej Miedzi, by na jej koszt nasi mieszkańcy zostali objęci również fachową opieką psychologów.

– A godzinę później spotkała się pani z przedstawicielami kopalni, Zarządu KGHM Polska Miedź S.A. i nadzoru górniczego. Podczas tego spotkania obecni byli też mieszkańcy. O czym rozmawialiście?

– Przede wszystkim muszę powiedzieć, że były to bardzo konkretne i rzeczowe rozmowy, co w negocjacjach z Polską Miedzią dawno nam się nie zdarzało. Od kilku lat mówiliśmy o tym, że istnieje groźba takiego wstrząsu, a z drugiej strony słyszeliśmy, że nie ma takich obaw. Nowy Zarząd koncernu traktuje nas po partnersku i to się od razu wyczuło. Prezes Stanisław Siewierski przeproszał za to, co się stało. Mówił wprost, że jest to przede wszystkim wynik robót prowadzonych pod ziemią. Obiecał, że dogłębnie przeanalizuje metody wydobycia, by po jego wznowieniu maksymalnie ograniczyć prawdopodobieństwo wystąpienia podobnych zdarzeń. Nadzór górniczy ostrzymał wydobycie w filarze ochronnym miasta do czasu dogłębnej przeanalizowania całego wydarzenia i jego skutków. Zażądałam też, by pilnie oszacowano i naprawiono szkody, zwłaszcza te, które dotknęły mieszkańców, by koncern zaczął w pełni informować mieszkańców i władze gminy o prowadzonej eksploatacji. Zapewnienia takie otrzymaliśmy.

– Czy te ustalenia i zapewnienia panią usatysfakcjonowały?

– Na pewno czułam się bezpieczniejszą niż 24 godziny wcześniej. Muszę przyznać, że postawa przedstawicieli koncernu była taka, jakiej oczekiwałam. Dowiedzieliśmy się m.in., że choć wstrząsów nie unikniemy, to tąpnięcie o tak potężnej energii już nie powinno wystąpić. Gwarancji oczywiście nie ma, ale po tych rozmowach jestem pewna, że władze KGHM zrobią wszystko, co leży w ich mocy, by rzeczywiście nie dopuścić do podobnych wstrząsów.

– Dziękuję za rozmowę.

– Jakie były pani pierwsze decyzje po tąpnięciu?

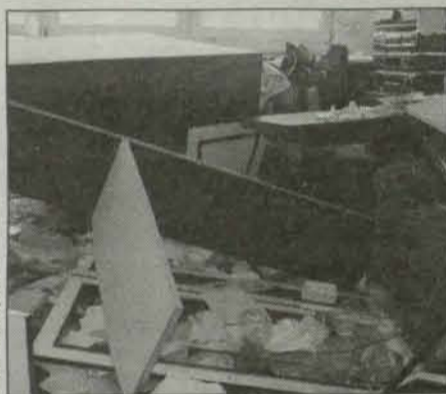
– Przyznam, że zjawisko było dla mnie bardzo przykrym przeżyciem. Pojawiły się obawy. Ale trzeba było błyskawicznie nad sobą zapanować. Najważniejsza była kwestia bezpieczeństwa mieszkańców. To był absolutny priorytet. Wstrząs zrobił na nas wszystkich olbrzymie wrażenie. W pierwszej chwili nie wiedzieliśmy co się wydarzyło w mieście. – Skoncentrowaliśmy się na zdobyciu wszelkich informacji i sprawdzeniu, czy nie jest zagrożone życie i zdrowie polkowiczanki. Jednocześnie już kilka chwil po wstrząsie na ulicach miasta znaleźli się specjaliści, którzy oceniali stan wszystkich instalacji: sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłej i gazowej. Administratorzy zasobów mieszkaniowych sprawdzali, czy i w jakim stopniu ucierpiały budynki. Sprawdzane były też windy. Wieczorem organizowaliśmy miejsca noclegowe dla tych mieszkańców, którzy bali się wrócić do swych domów. Sprawdzaliśmy m.in. kółka z jednostki wojskowej w Głogowie.



Stanisława Bocian

– Długo czekała pani na uspokajające informacje?

– One napływały stopniowo. Najpierw bardzo ucieszyłam się,



Takie były skutki wstrząsu



Szefowie kopalni wyjaśniali, polkowiczanie słuchali

### OŚWIADCZENIE

Na podstawie wizji lokalnej i zewnętrznych znamion powstałych uszkodzeń na budynkach przy ul. Hubala 22, 24, 26, 28 po wstrząsie górnym w dniu 20.02.2002 r. o godz. 12:27 stwierdzam, że nie występuje zagrożenie dla bezpieczeństwa użytkowania tych budynków. Mieszkańcy mogą wrócić i bezpiecznie przebywać w tych budynkach.

*[Signature]*

### Oświadczenie

Uzgodniono, że przedsiębiorca przeprowadzi pełną analizę zaistniałego wstrząsu wraz z jego skutkami na powierzchni i podejmie następujące działania:

- 1) dalsze prowadzenie eksploatacji będzie poprzedzone analizą i opinią ekspertów w zakresie wstrząsów i ochrony powierzchni,
- 2) w trybie pilnym będą podjęte działania w zakresie pomocy psychologicznej przez MCZ,
- 3) w trybie pilnym zostaną rozpoznane i naprawione szkody,
- 4) zostanie dokonana ocena stanu technicznego, wysokich budynków w pierwszej kolejności 11-to kondygnacyjnych po zaistniałym wstrząsie,
- 5) w uzgodnionej formie między KGHM „Polska Miedź” S.A. a Gminą Polkowice będą przekazywane mieszkańcom informacje o prowadzonej eksploatacji i ochronie powierzchni terenów.

Co tak naprawdę się stało?

Wyjaśnia, Maria Bączkowska, kierownik Działu Ochrony Terenów Urzędu Gminy w Polkowicach.



– W górotworze nic nie dzieje się przypadkowo. Jeśli wydobywa się jego część (w tym przypadku zawierającą rudę miedzi), to należy się liczyć z określonymi „reakcjami” tektonicznymi. Po wydobytej rudzie pozostają wolne przestrzenie. Często przestrzenie te po prostu są pozostawiane i w pewnym momencie zawalają się stropy,



i górotwór w ten sposób się ich „pozbywa”. W filarze ochronnym miasta czegoś takiego robić nie wolno. W związku z tym stosuje się tak zwaną podsadzkę, czyli piasek zmieszany z wodą. Mieszanką tą wypełnia się wyrobiska. Potem woda spływa do tzw. osadników a w wyrobisku pozostaje sam piasek, wypełniając je w około 80 proc., czyli nie do końca. W związku z tym także pod miastem mamy do czynienia z tąpnięciami, tylko że mają one potencjalnie o wiele mniejszą energię. Problem polega na tym, że przy wydobywaniu dużej powierzchni złoża nastąpić mogą duże napięcia skał. Takie „napięcie” oznacza, że gromadzi się pewna energia. Tąpnięcie z 20 lutego miało miejsce w starym wyrobisku. Tam pracowali górnicy, zanim nie wstrzymano eksploatacji filaru ochronnego, by zabezpieczyć i wzmocnić budynki na powierzchni ziemi. W 1991 roku wzniesiono wydobywcę. Napięcia skał występować podczas „starego” wydobywania. Teraz doszły następne i wywołało to bardzo gwałtowne wyzwolenie energii. Stąd również gwałtowny wstrząs i późniejsze kołysanie się ziemi.

Notował:

Grzegorz Szczepaniak

# po wstrząsie

## Przypowieść o fachowcach

Grzegorz Szczepaniak

Działalność górnicza zawsze niesie ze sobą wiele uciążliwości. Nie można tym jednak tłumaczyć wszystkiego, zwłaszcza gdy uciążliwości zaczynają się zmieniać w zagrożenia. A tak właśnie działo się w ostatnich latach, gdy prezesem KGHM Polska Miedź S.A. był Marian Krzemiński. Fachowcy pracujący na zlecenie gminy przewidzieli bowiem, że może dojść do potężnego wstrząsu. Były zarząd KGHM nie chciał o tym słyszeć.

Problemy w Polkowicach zaczęły się jeszcze za czasów PRL, a konkretnie w 1974 roku, kiedy ówczesny Kombinat Górniczo - Hutniczy Miedzi rozpoczął eksploatację filaru ochronnego pod Polkowicami. Filar ochronny to wszystko to, co znajduje się pod miastem. Można tam wydobywać rudę miedzi, ale przy wykorzystaniu specjalnej, drogiej technologii. Nie pozwala ona na wyeliminowanie wstrząsów, ale - przynajmniej teoretycznie - je łagodzi.

W latach osiemdziesiątych postanowiono przerwać eksploatację filaru ochronnego, by zabezpieczyć i wzmocnić budynki znajdujące się na powierzchni. Fachowcy od górnictwa dobrze bawili się w tym czasie, często dochodzić będzie do wstrząsów. W 1991 roku wzniesiono wydobywcę.

W ostatnich latach - od kiedy Polska Miedź zaczęła się intensywnie starać o wydanie pozwolenia na podwyższenie wałów wokół zbiornika odpadów poftlotacyjnych „Żelazny Most” - trwała ożywiona korespondencja między władzami spółki a okolicznymi samorządami. Powód był jeden - gminy nie chciały wydać pozytywnej opinii dla rozbudowy Żelaznego Mostu bez zapewnienia, że inwestycja taka jest w pełni bezpieczna. - Bezpieczeństwo naszych mieszkańców jest absolutnie na pierwszym planie i nie możemy wydać pozytywnej opinii bez pewności, że nic im nie grozi - wielokrotnie powtarzał Emilian Stańczyszyn, były długoletni burmistrz Polkowic, dziś Marszałek Województwa Dolnośląskiego. - Jeśli będziemy mieli cień niepokojów, to opinia będzie negatywna. Tu nie ma miejsca na ryzyko.

Chodziło o to, czy wstrząsy nie naruszą konstrukcji obecnych i podwyższonych wałów „Żelaznego Mostu” oraz czy, uwzględniając fakt,

że wstrząsy rosną, miasto jest zabezpieczone.

Za pracę wzięli się specjaliści pracujący na zlecenie Polskiej Miedzi. Własnych, niezależnych fachowców, wynajęła też gmina. Ci pierwsi stwierdzili, że niebezpieczeństwa nie ma. Drugi sprawdzają, czy zapewnienia te pokrywają się z rzeczywistością; uwzględniając dane dostarczone przez przyrządy służące do pomiaru wstrząsów zainstalowane przez gminę badają, czy Polkowice i zbiornik są rzeczywiście bezpieczne.

Diabeł, jak zwykle, tkwi w szczegółach. Konkretnie zaś we wskaźnikach, jakimi oznacza się siłę wstrząsów. Polska Miedź „swojej” Międzynarodowej Komisji Ekspertów podała informację, że maksymalne, spodziewane tzw. przyspieszenie poziome wynoszące będzie od 120 do 250 mm na sekundę kw. Tymczasem gminne mierniki wykazały, że np 27 stycznia tego roku o godz. 12.19 miał miejsce wstrząs, którego wszystkie parametry (mierzone na osiach x, y i z) przekroczyły te prognozy (było to odpowiednio 342 mm na sekundę kw., 570 mm na sekundę kw i 1000 mm na sekundę kw.). Nie będziemy tu wnikać w szczegóły tych fachowych określeń. Wystarczy, byśmy zapamiętali liczby.

Opinia gminy była jednoznaczna - parametry te muszą być uwzględniane. Tym bardziej, że wskaźnik pochodzący z gminnych pomiarów znacznie przewyższał prognozy Polskiej Miedzi. Przewyższały one 1000 mm na sekundę kw. Tymczasem koncern nie chciał brać pod uwagę tych danych i analizować co będzie, gdy istotnie dojdzie do wstrząsów o takiej sile, czy wałów „Żelaznego Mostu” i miasto wytrzymają w takiej sytuacji. Doszło więc do zdecydowanej rozbieżności zdań.

W tej sytuacji samorządy nie mogły postąpić inaczej, niż wydać negatywną opinię

na wykonanie podwyższenia. Chłodnie podsumki między gminą a KGHM stały się lodowate. Rozpoczęła się batalia na pisma.

Emilian Stańczyszyn pisał 3 stycznia 2001 roku do Jana Zimroza, dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego we Wrocławiu: „... Jestem pełen obaw o zdrowie, bezpieczeństwo i życie mieszkańców, gdyż „Ocena bezpieczeństwa formowania nasyków do rzędnej korony 200 m n.p.m.” (chodzi o wspomniane podwyższenie wałów wokół zbiornika Żelazny Most - przyp. GS) została wykonana przez Zespół Ekspertów Międzynarodowych, przy założeniu podanym przez KGHM Polska Miedź S.A. w Lubinie, że cyt.: „Maksymalne, spodziewane przyspieszenie poziome, wywołane przyszłą działalnością kopalni (kiedy eksploatacja podziemna zbliży się do składowiska) jest określone na 0,012 - 0,025 g” - koniec cytatu (tj. 120 do 250 mm/s<sup>2</sup>), a spodziewane - zgodnie z ekspertyzą - przyspieszenia poziome określone są na około 1400 mm/s<sup>2</sup>. Dodatkowe niebezpieczeństwo, powodowane dużą ilością nawet słabych wstrząsów, to możliwość wystąpienia zjawiska upłynięcia się obwałowań zbiornika Żelazny Most”. Ekspertyza ta została przesłana do wszystkich instytucji wydających odpowiednie decyzje oraz nadzoru górniczego.

Oczywiście sprawa nie dotyczyła tylko bezpieczeństwa wałów ochronnych zbiornika. Duże wstrząsy zagrażały także budynkom w Polkowicach. Samorząd wielokrotnie poruszał także tę sprawę. I co? I Zbigniew Bryja, pełnomocnik poprzedniego Zarządu Polskiej Miedzi, w piśmie z 28 listopada 2000 roku napisał m.in.: „W kwe-

stii tej (określenia oceny uciążliwości wstrząsów górniczych dla ludności - przyp. GS) istnieje bardzo wiele aspektów, których jednoznaczność budzi ciągle wątpliwości. Choć pytania Zarząd Gminy stawiał bardzo konkretne.

Mało tego. Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu być może nie spodziewał się, że gminne dane się potwierdzą, bo w piśmie podpisanym przez zastępcę dyrektora, Leszka Żołyńki z 7 lutego 2001 roku czytamy m.in. „(...) ocenia się, że odporność zabudowy miasta Polkowice przewyższa poziom ustalony w toku wcześniejszych prac diagnostycznych i lokuje się w przedziale wartości 500 - 750 mm/s<sup>2</sup>”. A co gdy drgania te osiągną wspomniane 1400 mm/s kw.? Tego jakoś nikt nie brał pod uwagę. Nikt, poza specjalistami pracującymi dla gminy i samorządowcami.

Tymczasem w dyskusję pomiędzy władzami gminy a Polską Miedź włączyli się polkowiccy radni z opozycyjnego SLD. Jeden z nich

Kto podejmuje decyzje?

Wójt gminy Rudna - warunki zabudowy i zagospodarowania terenu

Starosta lubiński - pozwolenie na budowę

Minister Ochrony Środowiska - koncesja

Gmina Polkowice przekazuje opinie, która nie są wiążące, ale wymienione instytucje powinny się z nimi liczyć.

stwierdził nawet, że nie rozumie postawy władz gminy Polkowice, która blokuje Polskiej Miedzi możliwość rozbudowy Żelaznego Mostu. Mało tego - pan radny stwierdził, że katastrof nie da się przewidzieć, no bo czy

Napięty program

W dniu wstrząsu, 20 lutego, w niewielu mediach można było usłyszeć o tąpnięciu w Polkowicach. W czwartek sprawą zajęła się większość redakcji ogólnopolskich.

Panika mieszkańców najwyższych wieżowców w Polkowicach, jaką wywołało tąpnięcie, ścigała do miasta wielu dziennikarzy. W niedzielę natomiast odbył się na ulicy Hubala program Marcina Wróny „Pod napięciem” transmitowany przez TVN na żywo. - Niecodziennie zdarza się, że w Polsce jest, jak mówią ludzie, trzęsienie ziemi - wyjaśniał nam swoje przybycie Marcin Wróna. - Sprawa być może ma wymiar lokalny, jednak tak naprawdę dotyczy wielu ludzi. Wiele też wskazuje na to, że to nie ostatni wstrząs. Geolog, którego zaprosiliśmy do programu mówi, że kolejne tąpnięcia są bardzo możliwe.

Program „Pod napięciem” po raz pierwszy po raz pierwszy na antenie TVN pojawił się we wrześniu 1998 roku. Jego twórcą jest Mariusz Walter, właściciel telewizji. I to on prowadzenie tego programu zaproponował Marciniowi Wrónie, który wcześniej pracował w radiu RMF FM.

Tekst i zdjęcie: Anna Osadczuk



któs przewidział wydarzenia w Nowym Jorku? Pomijając oburzenie, które wywołała ta wypowiedź, trzeba wyraźnie powiedzieć: tąpnięcie z 20 lutego można było przewidzieć. O takim właśnie zagrożeniu mówili wynajęci przez gminę eksperci a w ślad za nimi Emilian Stańczyszyn i jego współpracownicy. I nie pomylili się.

Tąpnięcie przestraszyło nas wszystkich i dało na pewno do myślenia ekspertom z Polskiej Miedzi. Pewnie już nie odważą się przekonywać, że silnych wstrząsów nie będzie.

Wyraźnie inna jest też postawa władz Polskiej Miedzi i to chyba najbardziej cieszy. Prezesi KGHM chcą współpracować, deklarują najszybsze, jak to tylko możliwe, usunięcie skutków tąpnięcia. Zapowiadają przeanalizowanie metod wydobycia i wprowadzenie takich zmian, które oddalą groźbę powtórzenia tak silnego tąpnięcia. Przede wszystkim jednak rozmawiają, a o dialog w ostatnich latach było naprawdę niezwykle trudno.

Władze Polkowic zapewniają, że wszelkie wątpliwości będą wyjaśniane do końca i to bez względu na koszty dodatkowego opomiarowania miasta i wynajęcia najlepszych ekspertów z Polski a nawet zagranicą. - My także jesteśmy mieszkańcami Polkowic, to jest nasz wspólny problem - można usłyszeć w Ratuszu. - Ci, którzy nas oceniają i czasem wzywają, że przesadzamy, żyją i pracują w Lubinie, Wrocławiu, czy Warszawie i na najlepszym razie przyjeżdżają do Polkowic na kilka godzin. Oni 20 lutego byli daleko stąd.

Polkowice

# Trzęsienie ziemi

Anna Osadczyk

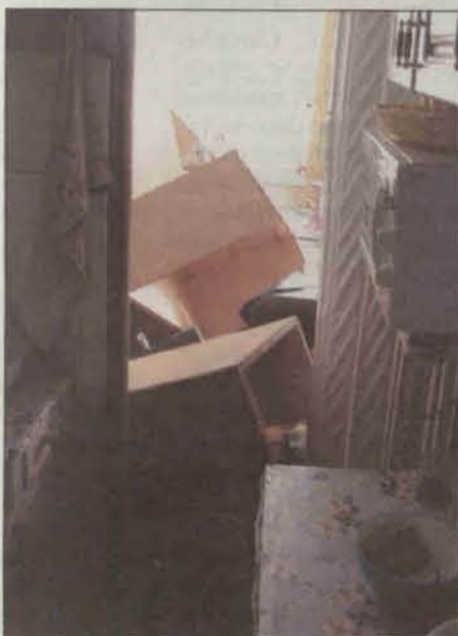
**Wstrząsy w Polkowicach odnotowywano – wydaje się – od zawsze. Była to codzienność każdego mieszkańca miasta. Nic przerażającego. Ot, zatrzęsło i już. Aż do tego feralnego dnia...**

Środa, 20 lutego, zmieniła mentalność mieszkańców. Pojawili się strach i gwałtownie wywołane emocje. – Nie chcemy tak żyć – krzyżano kilka godzin po tym, jak zatrzęsła się ziemia. W mieszkaniach spadały rzeczy z półek, meble wywracały się, a ściany pękały. Najwięcej ucierpieli mieszkańcy wieżowców.

Ludzie uciekali, zabierali dzieci, najważniejszy dobytek i wylegali na ulice przed budynki. Niektórzy byli w szoku, płakały dzieci. Minęło kilka godzin – dla wielu bardzo trudnych godzin. Przeszła noc.

– Nie będziemy spać we własnych domach, boimy się tam wejść – krzyżali mieszkańcy wieżowców przy ulicy Hubala, którzy najbardziej ucierpieli. – Będziemy spać dzisiaj na ławkach, przy ogniskach – mówiła mieszkanka Hubala 26. Desperacja tych ludzi nie znała granic. W roz-

dwa, trzy, cztery – od czwartego piętra jest odchył na co naj-



...a meble spadły...

mniej półtora metra.

– Ja mam małe dziecko! I co? Mam z nim iść na PKS spać?!

Były też i takie osoby, które w pośpiechu opuszczały budynki i wyjeżdżały z miasta.

– Gdzie pan idzie z tą torbą?

– Pomagam koleżance przetransportować jej dobytek, dzieci wywiozła na wioskę, została tu sama z mężem...

Władze załatwiły nocleg, dwoiły się i troiły, by uspokoić mieszkańców. – W Centrum

Uslug Socjalnych przygotowaliśmy miejsca do spania – mówiła Stanisława Bocian. – Proszę, chodźcie, Mieszkańcy jednak zmienili zdanie.

– Nie zostawię swojego dobytku.

– Nie chcę, żeby mnie okradli.

– A co mi to da, że będę miała dzisiaj gdzie spać, a co jutro?!

– Zapewnimy wam dach nad głową do momentu, kiedy będzie trzeba – zapewniała burmistrz Bocian. – Jutro podejmiemy dalsze decyzje, po rozmowie z władzami KGHM. Jutro przyjadą eksperci.

– No to dobrze, pakujemy się – uspokajali się niektórzy.

– Nie, nie – eksperci mają być dzisiaj! – wykrzykiwali inni.

Rozżalenie tych osób było olbrzymie. Dochodziła godzina 24. Burmistrz Stanisława Bocian postanowiła pojechać do kopalni Rudna Główna, by ściągnąć na Hubala przedstawicieli miedzianego koncernu. Bezskutecznie.

– Nazywam się Stanisława Bocian, jestem burmistrzem Polkowic proszę, by ktoś szedł tu do nas i pojechał na



Burmistrz Stanisława Bocian starała się uspokoić mieszkańców

ulice Hubala. Nasi mieszkańcy stoją na dworze, w zimnie, boją się wejść do budynków.

– Proszę zaczekać, muszę zawiadomić dyspozytora... – brzmiała odpowiedź. – Dyspozytor powiedział, że przyjdzie ktoś z dyrekcji. Będzie o 6 rano. Proszę, może zadzwonić do rzecznika prasowego KGHM.

– Rzecznik ma wyłączony telefon. Co z tymi ludźmi?!

– Nie wiem. Takie są dyspozycje...

Powrót na Hubala był trudny. – Proszę państwa nikt do nas teraz nie wyjdzie – powoli

mówiła Stanisława Bocian.

– Jak to?! Dlaczego? Boją się?!

– A co będzie, jak znowu będzie wstrząs? Co wtedy?

– Nikogo nie obchodzą?!

– Jesteśmy z wami – mówił Wiesław Wabik. – Przecież was nie zostawimy.

– Doceniamy to, ale nie pani burmistrz, nie pan Wabik, ale ktoś z kombinatu powinien tu być!

Miasto trzęsło się od plotek, pogłosek i „czarnych” przepowiedni.

– To dobrze, że państwo są z nami, ale my czekaliśmy też na kogoś z KGHM, na to, by to oni zapewnili dzisiaj moim dzieciom bezpieczeństwo – mówiła zdesperowana kobieta.

– Pani burmistrz czy to prawda, że pomiędzy 2 a 5 ma być jeszcze jedno tapnięcie? – dopytywała inna.

– Co będzie, jak te budynki się zawalą?

– Mamy czekać bezczynnie? – padały kolejne pytania.

Podjęto decyzję, że rano mieszkańcy i gospodarze gminy wspólnie udadzą się z protestem pod kopalnię Rudna Główna.

– „...Żądamy kategorycznie powzięcia natychmiastowych działań w celu zapewnienia nam bezpieczeństwa życia na terenie naszej gminy (...), przeprowadzenie kompleksowych badań budynków, naprawę i wzmocnienie nadających się do tego bloków, uznajemy za bezwzględnie konieczne w chwili obecnej (...) Bezpieczne życie w naszej

gminie to priorytet...” – to fragment petycji, z jaką w czwartek ludzie pojawili się pod kopalnią. Do mieszkańców wyszedł Wiktor Błądek, dyrektor kopalni. – Zwerbowałem wszystkie służby, jakie

są w KGHM, które odpowiadają za szkody górnicze. Specjalnie powołana komisja bada okoliczności tego wstrząsu. Ci ludzie będą pracować do tego momentu, aż nie namierzą wszystkich uszkodzeń. Wszystkie szkody będą naprawione, a za te, które nie mogą zostać naprawione, wypłacimy odszkodowania.

Przedstawiciele mieszkańców zostali też zaproszeni na spotkanie władz miasta z władzami miedzianego holdingu. Na spotkanie dziennikarze nie zostali wpuszczeni. Dopiero po nim odbyła się konferencja prasowa z udziałem prezesów Polskiej Miedzi i władz miasta. – Uzgodniono, że przeprowadzona zostanie pełna analiza zaistniałego wstrząsu wraz z jego skutkami na powierzchni – czytała wspólne stanowisko

gminy Polkowice i KGHM Stanisława Bocian, burmistrz gminy.

Stanisław Siewierski, wiceprezes KGHM, przeczytał też oświadczenie, z którego wynikało, że w budynkach przy ulicy Hubala 22, 24, 26 i 28 mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie. Przeprosił też za zaistniałą sytuację. – Mogę powiedzieć, że przepraszam mieszkańców. Bezpośrednią przyczyną tej sytuacji jest działalność górnicza i za to przepraszamy. Tego typu zjawiska w momencie, kiedy wydobywanie na danym terenie jest prowadzone, są nieuniknione.

Swoją opinię wygłosił także Jan Zimoz, dyrektor Okręgo-

wego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. – Nie ma możliwości zmiany technologii wydobycia. Organ nadzoru górniczego stale kontroluje, również w sytuacji kryzysowej, wyrobiska dółowe oraz ochronę powierzchni. Podjąłem jednak decyzję nakazującą wstrzymanie eksploatacji w części zakładu górniczego, objętej filarem ochronnym, ustanowionym dla miasta Polkowice.

– Nie wiem, co mam o tym myśleć – powiedziała nam na koniec Justyna Stanisławska z ulicy Hubala. Trudno się jej dziwić, ale trzeba mieć nadzieję, że po raz pierwszy i ostatni Polkowicami zatrzęsło tak mocno.

## Falszywe zaproszenie

Postępowanie wyjaśniające w sprawie fałszowania dokumentów prowadzi polkowicka policja. Kwestia dotyczy środowisk wstrząsów. W ubiegły piątek na klatkach schodowych wieżowców przy ulicy Hubala pojawiło się pisemne zaproszenie mieszkańców na spotkanie z władzami miasta. Sprawa wyszła na jaw, kiedy jeden z mieszkańców przyszedł do Urzędu Gminy, by potwierdzić tę informację. – W piątek zostałem poinformowany przez panią burmistrz Bocian o fałszywym zaproszeniu – powiedział nam Witold Trzmielowski, powiatowy komendant policji. – Prowadzimy na razie postępowanie wyjaśniające.

Informacja zawiera wiele błędów ortograficznych, np. Miedz zamiast Miedź. Zaproszenie podpisane jest przez przedstawicieli KGHM – Wiktora Błądka, Zbigniewa Samokara oraz Krzysztofa (pisownia oryginalna) Wabika, burmistrza Polkowic, który de facto ma na imię Wiesław.

Celem spotkania, według tej informacji, była rozmowa na temat ewentualnego wysiedlenia mieszkańców wieżowców przy ulicy Hubala do nowych, bezpieczniejszych budynków, wybudowanych i sfinansowanych przez Polską Miedź.

Anna Osadczyk

Reklama

ZAKŁAD DRZEWNO-BUDOWLANY  
**FITAS**  
Rok założenia 1992

ZAKŁAD DRZEWNO-BUDOWLANY

# FITAS

przyjmuje zapisy na mieszkania własnościowe – beczynszowe, o powierzchni 39 – 50 m<sup>2</sup>.

Lokalizacja – Polkowice Dolne.

Termin realizacji 2002/2003,  
tel. kont. 845-69-72 w godz. 8<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup>.

Nr 29.01.2002-R-GS/878

Reklama

## PROMOCJA

KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA PRACOWNIKÓW FIRM

# KGHM Polska Miedź S.A. VOLKSWAGEN MOTOR POLSKA

OPROCENTOWANIE od 18.60

nawet do 40.000 PLN

## tel. 0602-39-69-47



Podczas konferencji prasowej

paczy miotali ostre słowa także pod adresem władz miasta. Mieli pretensje do wszystkich i o wszystko. Kiedy przyjechał Stanisława Bocian, burmistrz gminy i Wiesław Wabik, wiceburmistrz, lokatorzy bloków nie przebijając w słowach atakowali władze KGHM. Już nie zgłaszano pretensji do wódcy swojego miasta, którzy byli przecież z nimi i tak samo byli zaniepokojeni potężnym tapnięciem.

– Mieszkam na 11 piętrze i się boję... – przekrzykiwali się.

– Chcemy noclegu, dzisiaj!

– Proszę popatrzeć, jaki jest odchył wieżowca. Raz,

Reklama

Okna Pcv,  
Rolety, Żaluzje, Daszki,  
Polkowice,  
ul. Hubala 28  
tel. 847-92-68  
Ceny producenta!

Reklama

**TYNKI**  
– gipsowe mokre – natrysk mechaniczny  
**POSADZKI**  
– betonowe – podkłady pod posadzki – wylewane z mikroskretu  
zacierane mechanicznie  
Razem taniej! rabat do 10%  
Tel. 076/835 41 08  
0600 695 045

Reklama

Angielski z Anglikiem – przygotowania do egzaminu FCE (wszystkie poziomy). Mówię też w języku polskim.  
mail: bruce.werham@genie.co.uk  
tel. 604-422-827

**Z nami zdrowie i wypoczynek  
przez cały rok**

**AQUAPARK POLKOWICE S.A.  
proponuje:**

- KARNETY MIESIĘCZNE
- KARNETY KWARTALNE

**UWAGA!**

**SPECJALNA OFERTA DLA ZAKŁADÓW PRACY  
Zadzwoń i zamów już dziś!**



**Wszelkie informacje pod numerami  
746-27-27, 845-27-55  
Aquapark Polkowice S.A., ul. Młyńska 4**

**AQUAPARK**

## Kalejdoskop

## Świat

Teheran, oskarżony przez USA o szkodzenie tymczasowemu rządowi w Afganistanie, rozwinął w niedzielę czerwony dywan, przyjmując po raz pierwszy afgańskiego premiera Hamida Karzaję. Było to symbolem uznania i poparcia Iraku dla władz Afganistanu.

## Polska

„Gazeta Poznańska” i „Rzeczpospolita” ujawniły w sobotę, że metropolita poznański, arcybiskup Juliusz Paetz zostanie odsunięty z piastowanego stanowiska wobec zarzutów stawianych mu przez środowisko kościelne. „Rzeczpospolita” doniosła, że Juliusz Paetz miał molestować seksualnie młodych kleryków oraz studentów seminarium duchownego.

Rada Krajowa Unii Pracy w niedzielę opowiedziała się za utrzymaniem współdziałania z Sojuszem Lewicy Demokratycznej w wyborach samorządowych.

## Dolny Śląsk

Marek Dyduch z Wałbrzycha, szef dolnośląskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej, został nowym sekretarzem generalnym partii.

## Sport

Zimowe igrzyska w Salt Lake City dobiegły już końca. Z USA dwa medale (srebrny i brązowy) przywiózł Adam Małysz. W drużynowym konkursie skoków Polska znalazła się na szóstym miejscu. Na czwartym miejscu w snowboardzie uplasowała się Jagna Marczałajtis.

Adrianna Jakubowska

## Nasza oldadka



Jedno z mieszkań w wieżowcu przy ulicy Ratawników, po środowym wstrząsie  
fot. Jolanta Ozdoba

## Polkowice

## Ile płacimy?

Anna Osadcuk

**Sprawa wysokości czynszu w Polkowicach wraca jak bumerang. Na prośbę czytelników podajemy stawki czynszu w mieście.**

1,60 zł to stawka za metr kwadratowy w mieszkaniach wybudowanych przed 30 grudnia 1999. Stawka ta obowiązuje we wszystkich mieszkaniach pełnostandardowych, czyli posiadających łazienkę, kuchnię, kanalizację, instalację gazową, centralne ogrzewanie bez względu na miejsce zamieszkania.

W mieszkaniach niepełnostandardowych, czyli o obniżonej wartości użytkowej, można uzyskać obniżkę czynszu. Niższe czynsze zapłacą mieszkańcy, którzy nie posiadają np. instalacji wodociągowej – kanalizacyjnej, gazowej czy centralnego ogrzewania. W

mieszkaniach z ciemną kuchnią lub w ogóle nie posiadających kuchni czy łazienki, czynsz również będzie obniżony. Maksymalne obniżki mogą wynieść nawet do 50 proc. czyli 80 groszy za metr kwadratowy. – Osoby z ciężką sytuacją materialną mogą składać wnioski o dofinansowanie – mówi burmistrz Stanisława Bocian.

Tęgo typu lokali w Polkowicach jest ponad 1000. Mieszka w nich prawie 4 tys. ludzi.

Inna stawka dotyczy mieszkań wybudowanych po 30 grudnia 1999. Tu mieszkańcy płacą 5,33 za metr kwadratowy. Nie są to jednak mieszkania spółdzielcze – wszystkie wybudowane po tej dacie są zasobami Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

## Polkowice

## Przy okazji

Jolanta Ozdoba

**Walne zgromadzenie Stowarzyszenia Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic, miało niedzielne rozpoczęcie.**

Celem spotkania było zatwierdzenie uchwały w sprawie bilansu oraz rachunku zysków i strat stowarzyszenia za rok 2001 oraz przedstawienie protokołu komisji rewizyjnej i działalności statutowej stowarzyszenia. Zostało

to jednak odsunięte na drugi plan. Pierwszą dominującą sprawą poruszoną na spotkaniu była sytuacja mieszkańców po środowym wstrząsie. Wspólnie z mieszkańcami członkowie stowarzyszenia wraz z burmistrzem Gminy Polkowice, Stanisławą Bocian, zastanawiali się nad rozwiązaniem problemu.

## Konkurs strażacki

Jaki środek gaśniczy zawiera hydronetka wodna?  
Na prawidłową odpowiedź wyłącznie na kartkach pocztowych czekamy do 15 marca br.  
Sponsorem nagrody książkowej jest PUH „MALH” z Głogowa. Ul. Armii Krajowej 12/2, tel. 833-44-74.

Rozwiązanie konkursu strażackiego z nr 5(83)  
Pytanie brzmiało: Jakim środkiem wypełnione jest urządzenie gaśnicze GSE-2x, przeznaczone do gaszenia urządzeń elektronicznych?  
Prawidłowa odpowiedź:  
Urządzenia te wypełnione są dwutlenkiem węgla.  
Nagrodę niespodziankę, ufundowaną przez PUH TECHMONT z Polkowic, otrzymuje Jan Duchński.

## Chocianów

## Spod igietki

Anna Osadcuk

**O gabinety geografii, historii, matematyki, języka polskiego, salę muzyczną i korekcyjną wzbogaciło się Publiczne Gimnazjum w Chocianowie. W poniedziałek oficjalnie otworzono drugie skrzydło szkoły.**

Istnieje ona od 1945 roku. W ubiegłym roku przekształcono ją na gimnazjum. – Największym problemem był fakt, że dzieci uczyły się na zmianie – mówi Jarosław Mołodyński, dyrektor. – Teraz lekcje odbywają się tylko do południa.

Ze zmiany zadowoleni są uczniowie. – Bardzo cieszymy się, że nie musimy przychodzić w późnych godzinach do szkoły – mówi Marzena Majchrzak z I klasy gimnazjum.

– O wiele lepiej jest teraz. Przynajmniej nie ma takiego zamieszania, nie ma ścisłu – podziela zdanie

koleżanki Roksana Litwin z II klasy. – Wcześniej zdarzało się, że latem mieliśmy lekcje na dworze.

Uczniowie do nowych sal weszli jeszcze w ubiegłym roku. – Chcieliśmy, by oficjalne otwarcie odbyło się w obecności VIP-ów, jednak nie mogliśmy uzgodnić wszystkich terminów – stwierdza Jarosław Mołodyński. – Zaprosiliśmy posłów, Bronisławę Kowalską i Tadeusza Maćkałę.

Szkoła dysponuje jedynie małą salą gimnastyczną. – Mamy nadzieję, że zostanie wybudowana nowa sala – marzy dyrektor Mołodyński.

To jednak tylko plany, a rzeczywistość jest całkowicie inna. – Nie uda się ze względu na dół finansowych wybudować tej sali w najbliższym czasie – powiedział nam Franciszek Skibicki, burmistrz Chocianowa. – Rozsądny termin to drugi, trzeci rok w kolejnej kadencji.



Dyrektor cieszy się z nowych pomieszczeń

## Wierzchowice

## Zabawa na śmietniku

Sabina Lipiec

**Wiszący plac zabaw? To nie nowość. Chyba, że liny i drążki dzieci zrobiły same, a cała konstrukcja wisi nad miejscem, gdzie ludzie wyrzucają śmieci.**

Wierzchowice to niewielka wieś. Przeważającą część jej mieszkańców stanowią byli pracownicy PGR.

We wsi nie ma miejsca, gdzie młodzież mogłaby z sensem spędzać wolny czas. Młodsze dzieci mogą skorzystać co prawda z zajęć w miejscowym punkcie bibliotecznym, który pełni jednocześnie rolę świetlicy wiejskiej, ale jest tam zbyt mało miejsca, żeby się po prostu wyszaleć. Dzieci rozpięra wprost energia, której nie mają gdzie rozładować.

We wsi jest mały zagajnik. Dzieci wpadły na pomysł, by między drzewami rozwiesić liny, a raczej kawałki sznurków.

Zrobiły mosty, jak dla ćwiczeń komandosów, huśtawki z kawałków gałęzi.

Drzewa w zagajniku są w opłakanym stanie, połamane, kalekie. Ludzie wyrzucają tam śmieci. W okolicy jest wiele takich miejsc.

Ostatnio ktoś pobocinał dzieciom wszystkie sznurki. Teraz ich ulubionym miejscem zabaw jest opuszczony od dziecięciu lat domek.

Biegają po jego zakamarkach. Okien już nie mogą wybijać, bo nic z nich nie zostało. Drzwi też już nie ma. Zajmują się więc stopniowym wyburzaniem ścian. Aż strach pomyśleć, co może się stać.



Wiszący plac zabaw

## Jednym słowem



Specjaliści twierdzą, że nie ma skutecznej metody, by przewidzieć

wstrząsy wywołane działalnością górnictwem.

Grzegorz Szczepaniak: – Skąd biorą się więc prognozy dotyczące siły tąpnięć?

Prof. Edward Popiołek z Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie:

– Istotnie, nie ma doskonałych metod prognozowania wstrząsów, bo zależą one od zbyt wielu czynników. Prognozy takie są jednak potrzebne. Najczęściej stosowane są dwie metody. Pierwsza polega na obserwacji wahań sejsmicznych i prognozowania tzw. wstęgi wahań. W drugiej analizuje się korelację między wstrząsami a prowadzonym wydobyciem. Przy opisywaniu wyników takich prognoz ustala się oczywiście bardzo duży margines bezpieczeństwa.



Bezpośrednią przyczyną tąpnięć pod

Polkowicami jest prowadzenie wydobycia w filarze ochronnym miasta.

Grzegorz Szczepaniak: – Jak długo jeszcze będzie prowadzone to wydobycie?

Stanisław Siewierski, wiceprezes KGHM Polska Miedź S.A.:

– Zbliżamy się już do końca wydobycia pod Polkowicami, blisko 80 proc. złoża przewidzianego do eksploatacji zostało już wydobyte. Tak intensywne prace, jak do tej pory, potrwać jeszcze około 2 lat. Mam nadzieję, że w związku z tym i działaniami, które podjęliśmy, nie dojdzie już do tak silnego wstrząsu. Pociężające jest to, że zazwyczaj właśnie tak reaguje górotwór – po silnym wstrząsie następuje spokój. Niestety stuprocentowych gwarancji dać nie mogę.

## Waszym zdaniem

Wioletta Jastrzębska

Dzisiaj piszemy o nie domykających się drzwiach na ul. Wołodyjowskiego, o milej i uprzejmej obsłudze jednego ze sklepów i o tym, jak niektórzy sprawują pieczę nad swoimi czworonogami.

– Chciałbym zauważyć, że w klatce, w której mieszkam, nie domykają się drzwi. Zgłoszony został ten fakt do spółdzielni mieszkaniowej z prośbą o naprawienie drzwi wejściowych. Niestety spółdzielnia odmówiła takiej naprawy, jak stwierdzono: nie ma środków pieniężnych. Mamy sami z własnej kieszeni pokryć koszt wymiany wkładki do drzwi. Rozumiałbym to, gdyby wszyscy lokatorzy złożyli się na taką wkładkę i naprawę, ale niestety niektórzy nie chcą o tym słyszeć. Drzwi są po prostu przez cały czas otwarte. Wydaje mi się, że po to były zakładane domofony, by obcy nie mieli wstępu do klatki. Gdyby to ode mnie zależało, osobiście złożyłbym się na wkładkę, ale tylko wtedy gdy zrobią to wszyscy. Mam nadzieję, że problem zostanie rozwiązany – mówi Marian M. (nazwisko znane redakcji).

– Czytając ostatnie wydanie Gazety Polkowickiej, a dokładniej rubrykę „Waszym zdaniem”, przeczytałam skargę jednej z czytelniczek. Chodziło o nieuprzejmość w sklepie chemicznym przy ul. Kominka. Ja zawsze robię tam zakupy, nigdy coś podobnego mi się nie przydarzyło.

Obsługa jest tam wyjątkowo miła i nie spotkałam się z np. brakiem zainteresowania klientami. Nawet mogę powiedzieć, że właśnie tutaj mogę liczyć na poradę co do kosmetyków czy innych artykułów chemicznych – przekonuje Barbara Kożuch.

– Problem pozostawianych bez opieki zwierząt wciąż powraca. W mojej klatce mieszka starszy człowiek, który ma psa. Pies często zostaje sam w domu i strasznie wyje. Czasem nie można spokojnie obejrzeć telewizji. Dziecko ma kłopoty z odrobieniem lekcji, nie może się skupić. Wydaje mi się, że to nie tylko moje zdanie, ale także innych lokatorów mieszkających w tej klatce. To jest starszy człowiek, mieszka sam, nikt nie chce robić mu nieprzyjemności z tego powodu, ale z drugiej strony, nie chcemy się zgodzić na takie postępowanie. Raz już zwracaliśmy mu uwagę, ale nie przyniosło to oczekiwanego skutku. Mam nadzieję, że już niebawem dotrze do niego to, że innym lokatorom to bardzo przeszkadza i sytuacja się zmieni – mówi Jan Stec.

Co powinien zrobić KGHM, by nie dopuścić do tego typu wstrząsów, jak ten z 20 lutego?

Beata Kulczyk, Polkowice



Dot. Beata Kulczyk

– KGHM powinien pomyśleć o mieszkańcach, którzy nie czują się bezpiecznie nawet we własnych mieszkaniach. Powinno się przestać wydobywać złoża pod samym miastem, a jeśli nie jest to możliwe, należy tak zabezpieczyć bloki i wieżowce, a także wyrobiska, by ludzie nie martwili się o swoje zdrowie i życie.

Małgorzata Krupacz, Gaworzyce



Dot. Małgorzata Krupacz

Nie wiem, co właściwie można by zrobić. W końcu ludzie muszą pracować. Nie może być jednak tak, jak wydarzyło się ostatnio w Polkowicach. Trzeba lepiej zabezpieczać wyrobiska. KGHM powinien zapewnić poszkodowanym mieszkaniom zastępcze. W końcu to z ich winy nie mają gdzie mieszkać.

Mariola Maik, Polkowice



Dot. Mariola Maik

– KGHM powinien zrobić wszystko, abyśmy czuli się bezpiecznie. Wszyscy jednak wiemy, że dla tak wielkiego potentata zwykły człowiek nie ma znaczenia. Przede wszystkim powinna zostać cofnięta zgoda na wydobywanie złóż pod miastem, a wyrobisko powinno być zalane pełną podszadką, abyśmy mogli spokojnie spać.

Dorota Matuszak, Polkowice



Dot. Dorota Matuszak

– Priorytetową sprawą przede wszystkim dla mieszkańców wieżowców jest rozebranie ich przynajmniej do piątego piętra. Nasz wieżowiec ma już 27 lat a wieżowce mają na terenach nie zagrożonych wstrząsami gwarancję 25 lat. KGHM nie powinien ich tylko wzmacniać, powinien zastanowić się nad zapewnieniem bezpiecznego lokum dla mieszkańców.

## Ciekawy człowiek



Stanisław Rej, wieloletni działacz społeczny, przez osiemnaście lat sołtys wsi Pieszkowice, otrzymał medal okolicznościowy za zasługi dla rozwoju gminy.

Wraz z żoną Marią wielokrotnie zostali odznaczeni za pracę społeczną.

Pan Stanisław otrzymał „Złoty Krzyż Zasługi”, odznaki: „Za Zasługi dla Województwa Legnickiego”, „Zasłużony Pracownik Rolnictwa”, odznaczony z okazji 75 – lecia Ruchu Ludowego oraz 25 – lecia jego działalności na Dolnym

Śląsku, medal „Czterdzieści lat Polski Ludowej”, „Zasłużony Działacz Frontu Jedności Narodu”.

Pan Stanisław i jego żona przez wiele lat pracowali społecznie, za co byli odznaczani. Stanisław Rej był ławnikiem w sądzie, podczas stanu wojennego był radnym wojewódzkim w Legnicy, nadal pełni funkcję radnego ze wsi Pieszkowice.

Przez osiemnaście lat był sołtysiem. Od 1956 roku na ścianie domu pana Stanisława wisi tabliczka: „Sołtys”, ale od 1974 roku funkcję tę pełni jego córka – Alina Zmuda.

Dzięki zaangażowaniu pana Stanisława we wsi powstało Kółko Rolnicze, założono telefon.

– Mieszkańcy wsi bardzo wiele pracowali społecznie, sami wkopywali słupy pod telefon czy kładli chodnik – powiedziała pani Maria. – Wszyscy ciężko

pracowaliśmy, by naszym dzieciom i wnukom żyło się lepiej.

Państwo Rej przybyli do Pieszkowic jesienią 1946 roku, wcześniej mieszkali na Podkarpaciu. Wraz z kilkoma innymi rodzinami przyjechali tu między innymi w poszukiwaniu pracy.

– Gdy przyjechalśmy, nic tu nie było – powiedziała Maria Rej, żona pana Stanisława. – Stały tylko budynki bez okien i drzwi. Mieszkaliśmy wszyscy razem, dopiero później zaczęliśmy zajmować inne domy na wsi.

Państwo Rej wychowali czworo dzieci, zajmowali się głównie rolnictwem. Pan Stanisław pracował dodatkowo w lesie.

– Hodowałem konie, więc wykorzystywałem je do pracy w lesie – powiedział Stanisław Rej. – Dzięki temu mogłem jeszcze dorobić.

Adrianna Jakubowska

skontaktuj się z nami

Coś cię denerwuje, niepokoi, cieszysz się? Podziel się swoją opinią! Dzwoni do nas od poniedziałku do piątku 10.00 – 12.00

nasz telefon: 749 60 03

telefony: 0609 504 825

E-mail: [goscia@ug.polkowice.pl](mailto:goscia@ug.polkowice.pl)

adres: ul. Rynek 19

59-101 Polkowice



W następnym numerze przeczytacie:

- o polityce czynszowej ustalonej przez radnych podczas ostatniej sesji,
- o poecie Mariuszu Grzebalskim,
- o spotkaniu z astrologiem.

Gazeta Polkowicka, tygodnik Powiatu Polkowickiego, adres 59-100 Polkowice, Rynek 19 (pokój 10), tel/fax. 749 60 03, 724 97 20 – 21, 0609 504 825 e-mail: [gazeta@ug.polkowice.pl](mailto:gazeta@ug.polkowice.pl)

Redaguje zespół:

Daria Berczowska, Adrianna Jakubowska (Redakcja), Wioletta Jastrzębska (ogłoszenia), Katarzyna Kaczmarek (korekta), Sabina Lipiec (Gaworzyce), Anna Osadczuk (sekretarz redakcji), Jolanta Ozdoba, Izabela Pałkiet (Grębońce), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wyberala (redaktor techniczny, DTP), Grzegorz Mazur (DTP)

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice [www.polkowice.pl](http://www.polkowice.pl)

Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica

Druk: Polska Presse Sp. z o.o. ul. Kolejowa 7, 55-075 Bielany Wrocławskie

## Wnioski pokontrolne

Ujrzały one światło dzienne po ubiegłorocznej kontroli NIK w kilku starostwach. Kontrolerom nie spodobał się sposób budowania przez niektórych inwestorów stawów rybnych. Doszli oni – kontrolerzy, a może i inwestorzy – do wniosku, że tak naprawdę stawy wcale nie są budowane, a dziury, które powstały, to małe kopalnie odkrywkowe. Proceder miał polegać na tym, że pod pozorem budowy stawów rybo w ziemi, a wydobyte kopaliny pospolite najwzyczajniej sprzedawano. Wszystko to robiono bez odpowiedniej koncesji, omijając opłaty z nią związane.

NIK uznała, że już sam fakt budowy stawów wystarczy, by uznać, że dochodzi do wydobywania kopaliny. A skoro już są wydobywane, to mogą być też sprzedawane. Zupełnie innego zdania byli fachowcy z Urzędu Wojewódzkiego. Ich zdaniem, jeśli inwestor posiada odpowiednie zezwolenia, to nie prowadzi wydobywania, tylko – najwzyczajniej – buduje staw. W starostwie trzymano się tej drugiej wersji.

Kiedy NIK zajęła się sprawą, okazało się, że wcale nie jest ona tak jednoznaczna, jak dotąd w starostwie myślano. Tak naprawdę bowiem nie wiadomo nawet, co wydobywają budowniczy stawów. Według NIK jest to kopalina, a według – na przykład zapisów ustawy o odpadach – odpad, potocznie zwany śmieciem (bo jeśli coś budujemy i po wykopaniu dziury, a to się podczas budowy zdarza dość często, zostaje nam ziemia i nie mamy zamiaru jej sprzedawać, po prostu nam zawadza, to staje się ona, w myśl tej ustawy, najwzyczajnym odpadem). Kontrolerzy upierali się jednak przy swoim. Zarzutów mieli jednak więcej.

– Zarzucili nam m.in. nie właściwe współdziałanie naszymi wydziałami z Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego – mówi Grzegorz Przybecki, wicestarosta polkowicki. – Fakt, nie działało to idealnie, ale teraz in-

formacje przekazywane są na bieżąco. Poprawi się też kontrola realizowanych inwestycji na podstawie wydanych przez nas decyzji. Z tym także, zdaniem NIK, nie było najlepiej. Wszystkie te zastrzeżenia potraktowaliśmy bardzo poważnie. Problem w tym, że NIK miała większe możliwości kontroli niż starosta sprawowania nadzoru. Na przykład bez zgody inwestora nie mógł uzyskać od niego faktur ze sprzedaży surowców, a NIK mogła.

## Czarna lista

Kontrolerzy NIK uznali, że podejrzane są cztery z ośmiu budów stawów prowadzonych na terenie powiatu. Pozwolenia na prowadzenie trzech z „podejrzanych“ wydane zostały

wydane zostały przez starostę. Nieprawidłowości stwierdzono w jednym przypadku. – W trakcie są postępowania dotyczące zgodności działań inwestorów z uzyskanymi przez nich pozwoleniami wodno – prawnymi – mówi Grzegorz

Przybecki. – Drugą są wszczęte już postępowania dotyczące wydobywania kopaliny bez koncesji.

## Biurokratyczna machina

Prawda jest taka, że kontrola NIK może,

Jeśli taki inwestor coś wykopie, to dla świętego spokoju powinien zgłosić to w urządzenie, skąd dostanie informację, co z owym wykopaliskiem zrobić, by nie narazić się na posądzenie o

ską, rzecznik prasowy Naczelnej Izby Kontroli. – Niczego takiego wprost pisać nie trzeba.

– Czytałem te wnioski wielokrotnie i naprawdę nie wynika z nich, że o efektach kontroli będzie powiadamiany prokurator – zapewnia Grzegorz Przybecki.

Kontrola odbyła się w zeszłym roku. Dlaczego więc dopiero teraz sprawą zajmuje się prokuratura?

– Najpierw nasi prawnicy dogłębnie analizują nieprawidłowości, by nie zarzucać prokuratur sprawami, które te będą miały wstępnie zbadać, by je odrzucić, nie dopatrując się naruszeń prawa – odpowiada Małgorzata Pomianowska.

Tymczasem Janusz Myrta, dyrektor dele-

pod stołem. Metr sześcienny torfu kosztuje 22 zł. Opłata eksploatacyjna to 1,32 zł za m. sześć. Jeśli wykopiemy 10 tys. m. sześć torfu to w kieszeni zostanie nam 13 tys. 200 zł, ale dziura, jaką pozostawimy będzie wielkości około czterech boksów Górnika Polkowice i głębokości dziesięciopiętrowego bloku. Czy za 13 tys. złotych, a właściwie część tych pieniędzy (bo „zarobić“ musiałby także sam inwestor) można skorumpować urzędnika? Czy ktoś za taką kwotę gotów jest zaryzykować pracę, karierę, a nawet proces i wyrok sądowy? Dajmy jeszcze, że opłata eksploatacyjna za mieszanie żwiru i piasku wynosi 78 groszy za m. sześć.

Naczelna Izba Kontroli uznała jednak, że ktoś wziął łapówkę i powiadomiła o tym prokuraturę. – Istotnie, NIK skierowała do nas powiadomienie o popełnieniu przestępstwa – powiedział nam prokurator Leonard Michalak, rzecznik prasowy

ne są wyroki tylko wobec polkowickiego samorządu? Przecież podobne uchycienia miały miejsce w pięciu z sześciu kontrolowanych w ubiegłym roku starostwach. Gazeta Wroclawska nawet nie wymieniła, o które powiaty chodzi. Czyby więc znów celem publikacji było „dokopanie“ Polkowicom?

## Ludzie dziury kopią

Problem nielegalnego wydobywania kopaliny jest w Polsce znacznie poważniejszy, niż to się wydaje nawet kontrolerom NIK. Na terenie powiatu polkowickiego znajduje się co najmniej kilka „dzikich“ kopalni. Olbrzymie dziury w ziemi nie pozostawiają żadnych wątpliwości – w tych miejscach wydobywano nielegalnie kopaliny. Nikt w tych przypadkach nie zabiegał o jakiegokolwiek pozwolenia. Gdzie i do czego zostały wykorzystane te kopaliny? Kto na tym zarobił? Na te pytania odpowiedź nie znamy. Mało tego – nikt dotąd ich nie stawiał, bo prasa łatwiej zająć się „strzelaniem“ do urzędników.

Polskie prawo jest tak zagmatwane i nieczytelne, tak często poszczególne przepisy są ze sobą sprzeczne, że do momentu, w którym nie uda się tego prawa ujednoczyć, będą jakieś niejasności, wątpliwości i możliwości omijania prawa. Kontrole, takie jak NIK – u w Polkowicach, przypominają „zabawę“ w podchody polegającą na wyszukiwaniu takiego zestawu przepisów, który gwarantuje rację kontrolerowi. Potem to samo może zrobić podmiot, wobec którego stawiane są zarzuty i jest niemałe prawdopodobieństwo, że też będzie miał rację.

Jest jednak możliwość skutecznego kontrolowania nielegalnego wydobywania i handlu kopalini. Skoro bowiem do niego w ogóle dochodzi, to znaczy, że ktoś musi na tym zarabiać. A zarabiają tak naprawdę i ci, którzy po prostu kradną owe kopaliny i ci, którzy je kupują. Jeśli nie będzie popytu na tani, bo skradziony piasek czy żwir, wówczas nie będzie także nielegalnego wydobywania. Trzeba więc sprawić, by poprawiła się wiedza inwestorów. Bo to właśnie tam, gdzie prowadzone są inwestycje, kopaliny są wykorzystywane. Jeśli inwestor nie może się wykazać atestami na materiały, że kupił je legalnie i po cenach obowiązujących na rynku, to jest to już sygnał, że doszło do przestępstwa. Proste?



Takich wykopów w Polsce jest wiele. Oznaczają nielegalne kopalnie

# Uwaga – wykop

Grzegorz Szczepaniak

W lokalnych gazetach od kilku miesięcy można poczytać, że na terenie powiatu polkowickiego nielegalnie wydobywa się tzw. kopaliny pospolite. Chodzi o piasek, żwir, torf itp. Dokonuje się tego pod pozorem budowania stawów rybnych. Padają nazwy konkretnych firm, nazwiska osób zamieszanych w ten proceder, oskarżenia o łapówkarstwo. Postanowiliśmy i my przyjrzeć się całej sprawie.

jeszcze przez wojewodę leśniczego (było to przed 31 grudnia 1998 roku, czyli przed wejściem w życie reformy administracyjnej, kiedy starostwa jeszcze nie działały). Było to m.in. pozwolenie dla firmy Henryka Gawrzola, która to firma – przynajmniej zdaniem niektórych dziennikarzy – proceder nielegalnego wydobywania prowadzi na największą skalę. – Oficjalnie w tej sprawie wypowiadają się tylko właściciele – powiedziała nam prosząca o zachowanie anonimowości pracownica firmy Gawrzol. – Dziennikarze dopytywali nas o tę sprawę. Pokazywałem im stosy dokumentów, a oni i tak pisali, co im pasowało. Nie wiem, czy właściciele będą chcieli po raz kolejny to wyjaśniać, ale ich zapytam.

Niestety, na tej rozmowie kontakt z firmą Henryka Gawrzola się urwał. Wrócić jednak do pozwolenia na budowę. Cztery

Przybecki. – Aby budować stawy rybne, takie pozwolenia są zazwyczaj potrzebne, chociaż i w tym wypadku mamy sporo niejasności. Opierając się na przyjętych definicjach i przepisach ustawy za staw uznawano m.in. obiekty zasilane wodą gruntową. Według Polskiej Normy staw jest obiektem wyposażonym w odpowiednie urządzenia hydrotechniczne (jeśli więc jest zasilany tylko wodą gruntową, to... stawem nie jest – przyp. G.S.). Do czasu kontroli NIK nie opieraliśmy się na tej normie, chociaż obowiązywała.

Działo się tak dlatego, że organy administracji opierają się na Kodeksie Postępowania Administracyjnego oraz na ustawach i odpowiednich aktach wykonawczych, a na Polskich Normach już nie. – To jedna kwestia – dodaje wicestarosta

nielegalny handel kopalini. gatury NIK we Wrocławiu, na łamach Gazety Wro-

nielegalny handel kopalini.

## Zarty na bok

Tymczasem w prasie przedstawił NIK zapowiedział, że sprawa będzie skierowana do prokuratury. – Jestem zaskoczony, bo nie mieliśmy informacji o tym ani we wnioskach pokontrolnych, ani nawet sygnału, że możliwość taka jest brana pod uwagę – dziwi się Marek Trams, starosta polkowicki. Jak się jednak okazuje, informacji takiej nie trzeba umieszczać we wnioskach pokontrolnych. – Czytając dokładnie wnioski, można się domyślić, że daną sprawę zamierzamy kierować do prokuratury – mówi Małgorzata Pomianowska.

nielegalny handel kopalini.

nielegalny handel kopalini.

nielegalny handel kopalini.

nielegalny handel kopalini.



Nielegalny wydobycie nie zawsze oznacza głęboką dziurę

Kilimandżaro to góra, która cieszy się dużym zainteresowaniem wśród alpinistów. Jest to najwyższy szczyt Afryki, liczy 5895 m n.p.m. Swoich sił próbowała szesćosobowa grupa alpinistów z Dolnego Śląska, wśród której był polkowiczanie, Sławomir Bieniek.

Wyprawa zorganizowana przez Klub Wysokogórski z Lubina trwała 15 dni. Uczestnicy wyprawy: Sławomir Bieniek z Polkowic, Bogusław Chamicielec z Lubina, Robert Czajka również Polkowic, Stanisław Krawczyk z Legnicy, Dariusz Popielarz z Wrocławia i Jarosław Tereszkievicz ze Szklarskiej Poręby wspólnie przemierzali szlak, by zdobyć najwyższy szczyt na Kilimandżaro – Uhuru Peak.

– Rocznie 13 tysięcy ludzi próbują swoich sił, lecz tylko co czwartemu alpinistcie udaje się wejść na szczyt – powiedział Sławomir Bieniek. – W przeciwieństwie do tania-

krawędzi Krateru Stella Po-

int na wysokości 5745 m.

– Zabrakło im sił na ostatniej półtorę godzinę wspinaczki do najwyższego punktu krateru – powiedział Sławomir Bieniek. – Do tarcie do krawędzi krateru Stella Po-



Sławomir Bieniek i Robert Czajka, w tle Kilimandżaro

Wschodniej – Tansanii, gdzie są wspaniałe plaże i rafy koralowe. – Jednym z utrudnień była różnica temperatur – powiedział pan Sławomir. – Musieliśmy być przygotowani na temperaturę za-

dła, walczący na co dzień z dziką zwierzyną wykradającą im bydło.

– Widzieliśmy wnętrza takiej glinianej chaty, w których oni żyją na co dzień – powiedział polkowiczanie. – Chaty takie pogrążone są w ciemnościach, zadymione, aż trudno uwierzyć, że w takich warunkach można żyć.

Na wyspie Zanzibar ekipa spędziła jeden dzień. Jest to wyspa Oceanu Indyjskiego u wybrzeży Afryki

# Arka Noego

Tekst: Adrianna Jakubowska, fotografie ze zbiorów Sławomira Bienieka



Na szczycie góry: przewodnik Rodrick, Sławomir Bieniek, Jarosław Tereszkievicz, Dariusz Popielarz

kucharzy, towarzyszących członkom międzynarodowych wypraw, dla których jest to tylko ciężka praca.

Polskim uczestnikom wyprawy towarzyszyła dziesięciosobowa tanzkańska obsługa.

– Zadaniem przewodników jest doprowadzenie uczestników wyprawy na sam szczyt góry – powiedział pan Sławomir. – Nasz przewodnik Rodrick, mimo młodego wieku, ma już duże doświadczenie, na szczyt tej góry wspiął się ponad pięćdziesiąt razy.

## Szczyt wolności

– Wyruszyliśmy z Moshi u podnóża Kilimandżaro, a podczas wspinaczki zakładałmy cztery obozy na wysokości 2980 m w Machame Camp, w Schira Camp na 3840 m, w Barranco Camp na wysokości 3950 m oraz Barafu Camp na 4600 m – opowiada alpinista. – O godzinie 0.30 rozpoczęliśmy atak szczytowy na najwyższy wierzchołek góry – Uhuru Peak zwany również szczytem wolności.

int jest również świetnym wynikiem.

Oprócz Polaków na Kilimandżaro jednocześnie wchodziły ekipy ze Stanów Zjednoczonych, Rosji, Republiki Południowej Afryki, Francji i Anglii.

– Wschodzące słońce nad Afryką oglądane z wysokości 5895 metrów jest czymś jedy- nym w swoim rodzaju – powiedział pan Sławomir. – Tego nie można zapomnieć.

## Niezapomniane chwile

W Afryce jest wiele miejsc wartych obejrzenia. Przyciągają one bogactwem naturalnym, jak i pięknymi widoka-

równo minus dwadzieścia, jak i temperaturę na plażach Zanzibaru. (Jak było widać po opaleniznie pana Sławomira – te drugie były wysokie.)

## Droge hobby

W sfinansowaniu wyprawy pomogli sponsorzy, bez których ona nie byłaby możliwa.

– Dziękuję pani burmistrz Stanisławie Bocian i Zarządowi Gminy Polkowice oraz Ryszardowi Macyszynowi, właścicielowi sklepu sportowego – turystycznego i Małgorzacie Białeckiej z Agencji Fotograficznej "Fotocolor" – powiedział polkowi-



Dariusz Popielarz (przyjaciół z czasów studenckich) wśród Masajów

mi. Oprócz zdobywania szczytu polska ekipa była na safari w Parku Narodowym Serengeti i w Kraterze Ngorongoro, zwiedziła również wyspę Zanzibar.

– Krater Ngorongoro to istna Arka Noego – powiedział polkowiczanie. – Na obszarze o średnicy około 20 kilometrów oprócz żyraf można było zobaczyć wszystkie zwierzęta Afryki.

Naturalność Afryki może być czasem zdumiewająca.

– Gdy jechaliśmy przez tereny Parku Krabobrazowego, przestrzegano nas, byśmy nie opuszczali samochodu i nie otwierali okien z uwagi na bliskość dzikich zwierząt – powiedział alpinista. – A kilkadziesiąt metrów dalej rozbiłmy obóz, gdzie wśród odgłosów dzikich zwierząt spędziliśmy noc bez jakiegokolwiek zabezpieczenia. Słyszane w oddali odgłosy wyjących hien nie napawały ich optymizmem. Jednym ze szczególnych momentów był wizyta w wiosce masajskiej i zetknięcie się z warunkami życia tych ludzi. To jest szalenie koczowniczy wędrujący przez sawanny, wypasający swoje stada by-

czanie. – Dzięki wsparciu finansowym odniosłem kolejny sukces, czyli zdobyłem Kilimandżaro.

## Przyszłość

– Każdy alpinista marzy o Everestcie – powiedział pan Sławomir. – Chciałbym jednak moim Everestem uczynić codzienne wspinanie się na szczyty człowieczeństwa, polegające na bezgranicznym ofiarowaniu całego siebie, czyli całego swojego czasu i energii moim najbliższym: cudownej żonie Agnieszce, wspaniałemu synkowi Andrzejkowi oraz kochanym rodzicom. Reszta jest naprawdę mało istotna i cieszę się, że to wreszcie zrozumiałem.



Powiat polkowicki

# Ostra walka

Monika Szatkowska

Brak pieniędzy w powiatowych kasach był głównym tematem Konwentu Starostów, który 19 lutego rozpoczął się w Szczawinie Zdroju.



Marek Trams

W spotkaniu wzięli udział starostowie powiatów walbrzyskiego, świdnickiego, strzelińskiego, dzierzoniowskiego, kamiennogórskiego, legnickiego, oleśnickiego, górowskiego, jeleniogórskiego i polkowickiego. – Dyskutowano między innymi o niskich dotacjach celowych na zadania zlecone i własne powiatów, a także o subwencji drogowej i oświatowej – powiedział Marek Trams, starosta polkowicki. W spotkaniu uczestniczył Ryszard Nawrat, wojewoda dolnośląski, który poinformował starostów o zmianach budżetu

państwa na rok 2002, które trwają w Sejmie. – Po tych poprawkach województwo dolnośląskie zyska dodatkowe pieniądze między innymi na utrzymanie dzieci w rodzinach zastępczych, na placówki opiekuńczo – wychowawcze, na Zespoły Orzekania o stopniu niepełnosprawności, na służby weterynaryjne i bezpieczeństwa – policję i straż pożarną – dodaje starosta.

W Walbrzychu, 20 lutego, w Regionalnym Centrum Promocji Gospodarczej, odbyła się konferencja „Problemy rynku pracy w powiatach zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym. Trendy, wyzwania i sposoby przeciwdziałania wzrostowi bezrobocia”. Na konferencji starostowie dolnośląscy opracowali wspólne stanowisko na ten temat. – Podczas seminarium rozmawialiśmy również o zmianach w kodeksie pracy i propozycjach pracodawców oraz związków – podsumował Marek Trams.

# Sala otwarta

Robert Biały

Marian Lewicki, senator Unii Pracy i Czesław Sawa, burmistrz Przemkowa, otworzyli salę komputerową w przemkowskiej Szkole Podstawowej nr 1.

W sali informatycznej, przerobionej z... pokoju nauczycielskiego, jest 8 komputerów. 4 pierwsze ufundował senator Lewicki (kilka miesięcy temu).

– Następne dwa komputery z drukarkami mamy w zamian za przeprowadzenie kursów dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – poinformowała nas Maria Broda, dyr. „jedyńki”. – W organizacji kursów pomógł nam Urząd Gminy.

Pieniądze na kolejne dwa komputery zbierała Rada Rodziców. Meble do sali informatycznej ufundował właściciel jednego z przemkowskich sklepów.



W chwili po otwarciu sala zapelniała się uczniami

Lekeje informatyki mają klasy 6 (2 godz. tygodniowo) i ponadprogramowo ich młodszy koledzy z klas 5. Każda klasa podzielona jest na dwie grupy (chłopcy i dziewczęta).

Z zajęciami nie czekano do oficjalnego otwarcia pracowni.

– Sala funkcjonuje od poniedziałku (otwarcie było w środę) – mówi Damian Talaga, informatyk, zatrudniony w SP 1 od połowy stycznia br. – Informatyka w szkole dla części uczniów jest pierwszym

kontaktem z komputerem. Dlatego nie wszyscy jeszcze radzą sobie tak samo z komputerem. Mniej więcej 50% uczniów nie ma ich w domu.

Zdaniem D. Talagi szkolną salę komputerową można rozbudować do 16 stanowisk. Wówczas każdy będzie miał jeden komputer „dla siebie”.

Reklama

## Kronika kryminalna

• W godzinach popołudniowych dyżurny Komendy Straży Miejskiej otrzymał zgłoszenie o pogryzionym przez psa dziecku. Zdarzenie miało miejsce w Polkowicach na ul. Hubala 20 b. Patrol SM ustalił właścicielkę czworonoga, którą ukarano za puszczanie psa bezpańsko. Zobowiązano ją do poddania psa obserwacji weterynaryjnej.

• W godzinach wieczornych dyżurny Straży Miejskiej na prośbę dyżurnego Komendy Powiatowej Policji skierował patrol na ul. Kopalnianą w Polkowicach, gdzie prawdopodobnie leżał nieznany mężczyzna. Okazało się, że był on pod wpływem alkoholu. Odwieziono go do Izby Wyrzeczewic w Lubinie.

• Dyżurny Straży Miejskiej otrzymał informację, że na chodniku przy ul. Kmicica w Polkowicach leży człowiek. Podobnie jak w poprzednim przypadku mężczyzna był pijany i ponieważ nie mógł się poruszać o własnych siłach, odwieziono go do Izby Wyrzeczewic.

Monika Szatkowska

Stanowisko przyjęte przez uczestników konferencji poświęconej problemom rynku pracy w dolnośląskich powiatach zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym oraz sposobom przeciwdziałania wzrostowi bezrobocia. Walbrzych 20 luty 2002 r.

(...)  
Uczestnicy konferencji uważają za konieczne uwzględnienie następujących postulatów w obecnie opracowywanych projektach zmian legislacyjnych i programach tworzonych z myślą o przeciwdziałaniu bezrobociu:

1. Stworzenie samorządom powiatowym możliwości indywidualnego sterowania środkami przeznaczonymi na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu celem błyskawicznego reagowania w tych powiatach, w których zaobserwowano wzrost bezrobocia. Środki te powinny trafić do samorządów bezpośrednio z MpiPS, bez pośrednictwa Krajowego Biura Wojewódzkiego Urzędu Pracy.
2. Zwiększenie puli środków na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu z jednoczesną przebudową algorytmu, według którego samorządom powiatowym przekazywane są środki Funduszu Pracy – celem zapewnienia wsparcia finansowego co najmniej na poziomie zbliżonym do uzyskanego w roku 1998. Konieczna jest zmiana Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie algorytmu przekazywania środków Funduszu Pracy samorządom województw i powiatów w taki sposób, by większą preferencją zostały objęte powiaty zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym.
3. Przywrócenie ciągłości programom rynku pracy z zabezpieczeniem w przyszłych budżetach środków Funduszu Pracy przeznaczonych na ten cel.
4. Przeniesienie całości rezerwy środków Funduszu Pracy na realizację kontraktów zadaniowych wspierających chociażby okresowe zatrudnienie, z jednoczesnym rozpatrywaniem złożonych wniosków kontraktowych w okresie pierwszego kwartału roku kalendarzowego.
5. Umożliwienie decydowania już na szczeblu powiatu o strukturze wydatków w ramach przyznanego powiatom limitów środków Funduszu Pracy.
6. Zlikwidowanie Powiatowych Rad Zatrudnienia i przekazanie ich kompetencji Radom Powiatów.
7. Zwiększenie udziału powiatu we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych do wysokości 3 proc., z obowiązkiem przeznaczenia 2 proc. na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, co pozwoli zwiększyć wpływ powiatu na kreowanie polityki zatrudnienia.
8. Utworzenie rządowego programu wsparcia gmin zagrożonych bezrobociem strukturalnym z intencją wyposażenia tych gmin w środki stanowiące wymagany wkład własny umożliwiający im skorzystanie z funduszy przedakcesyjnych.
9. Przeniesienie części dochodów z koncepcji na obrót alkoholem na pokrywanie kosztów związanych z aktywnym przeciwdziałaniem bezrobociu, celem niwelowania zjawisk dotyczących dalszej degradacji społecznej niektórych środowisk.
10. Zwiększenie środków na roboty publiczne tak, aby stworzyć gminom większe możliwości ubiegania się o dotacje z budżetu państwa na dofinansowanie inwestycji infrastrukturalnych.
11. Pilnie wdrożenie rządowych programów aktywizacji zawodowej absolwentów, pobudzenia przedsiębiorczości i rozwoju infrastruktury zebranych w pakiecie „Praca – Rozwój – Przedsiębiorczość”.
12. Zapewnienie Powiatowym Urzędów pracy płynności finansowej niezbędnej dla właściwej realizacji wyznaczonych im zadań.
13. Rozszerzenie listy osób uprawnionych do korzystania z dofinansowania w formie stypendiów przeznaczonych na pokrycie kosztów dalszej nauki podejmowanej przez bezrobotnych i zróżnicowanie wysokości stypendiów w zależności od poziomu, na którym nauka będzie kontynuowana.
14. Utworzenie przepisów umożliwiających wyłączenie z ewidencji absolwentów, którzy pobierają stypendia za kontynuację nauki i staż.
15. Zwiększenie kompetencji powiatowych urzędów pracy poprzez umożliwienie bezpośredniego kierowania osobom bezrobotnym do pracy za granicą.
16. Stworzenie w powiatach ze strefy nadgranicznej możliwości przyznawania pożyczek na podjęcie zatrudnienia w krajach ościennych (także w strefie nadgranicznej), w wysokości do 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia, z możliwością jej umorzenia w 100 proc. po 6 miesiącach pracy. Pożyczka przeznaczana byłaby na koszty wyrobienia paszportu i wizeru oraz przejazdu do i z miejsca pracy w okresie pierwszego miesiąca.
17. Odbiurokratyzowanie administracji Urzędów Pracy.

## Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji

Zapraszamy  
dzieci, młodzież, dorosłych  
na KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO I i II stopnia

zajęcia prowadzi: Janusz Narajewski tancerz kl. T "B"

młodzież

## NA NAUKĘ TAŃCA BREAK DANCE

zajęcia prowadzi: Przemysław Pasierski

młodzież, dorosłych

DO KLUBU PLASTYKA AMATORA  
proponujemy: malarstwo sztalugowe, akwarelowe,  
gwasz, małe formy rzeźby

zajęcia prowadzi: Maria Kurkiewicz

Zapisy i szczegółowe informacje:  
Dział Organizacji Imprez POKSiR  
ul. Skalników 4 tel. 845-03-03

# Trzymaj linię

Monika Szatkowska

Po raz pierwszy od powstania Klubu „Super Linia” w Polkowicach wybrano Miss Puszystych. Wybory miały związek ze Świątynym Dniem Puszystych obchodzonym 1 marca.

Dla klubowiczek już tradycją stały się comiesięczne wybory Miss Odchudzania. W lutym została nią Janina Druszkowska z Polkowic. – *Pani Janina jest jedną z najbardziej aktywnych członkiń klubu, intensywnie ćwiczy aerobik i pływa – z uznaniem podkreśla Aleksandra Sokołowska, prezes klubu. Miss otrzymała karnet rodzinny na basenofundowany przez Zarząd Aquaparku.*

Tytuł Miss Puszystych 2002 otrzymała Renata Duraj. Klub zafundował pani Renacie książkę „Cudowne kuracje”, szalik i kosmetyczkę.

Atrakcją dla przybyłych był pokaz naczyń i pojem-

ników do przechowywania żywności Tupperware. Zainteresowanie produktami było duże, szczególnie, że można było spróbować potraw przygotowanych w naczyniach tej firmy.

Motywacją dla mieszkanki Polkowic może być fakt, że na spotkania klubu przyjeżdżają panie z Lubina. I jak widać kilometry nie przeszkadzają w osiągnięciu celu.

Walka z nadwagą jest bardzo ważna, gdyż jak dowodzą statystyki, jedna trzecia Polaków poniżej 29 roku życia i około 45 proc. po czterdzieste cierpi na otyłość. Główną przyczyną tego zjawiska jest fakt, że zbyt mało jemy warzyw i owoców, które jako produkty niskokaloryczne zapobiegają nadwadze i wciąż jesteśmy mało aktywni. Może warto odchudzać się razem.

Grębocice

# Przy szkole

Izabela Pakiet

Budowa zatoki autobusowej przy szkole w Grębocicach została zakończona. Od pierwszej dekady marca br. autobusy nie będą się już zatrzymywać przy ulicy Kościelnej, tylko pod szkołą w Grębocicach.

O nowej lokalizacji przystanku autobusowego mieszkańcy wsi Grębocice zdecydowali w ubiegłym roku, podczas zebrania wiejskiego zwołanego z inicjatywy Zarządu Gminy Grębocice. Mieszkańcy ulicy Kościelnej mający posesję w pobliżu przystanku skarżyli się przede wszystkim na uciążliwość spalin oraz zablokowanie dojazdu do nieruchomości przez stojące tam autobusy. Zdecydowano jednogłośnie, że nowe miejsce na jego lokalizację będzie za bu-

dynkiem Banku Spółdzielczego.

– *Roboty budowlane wykonała Spółdzielnia Obsługi Rolnictwa „Farmer” z Grębocic – informuje Jan Bunkiewicz, wójt*

gminy Grębocice. – *Łączny koszt inwestycji wynosi ok. 70 tys. zł – dodaje wójt.*

W pierwszych dniach marca zostaną zamontowane znaki drogowe informujące o przystanku w miejscu nowej zatoki autobusowej i od tego momentu autobusy będą zatrzymywały się przy przystanku głównym pod szkołą, oraz przy ul. Legnickiej w Grębocicach.

O dokładnej dacie uruchomienia przystanku pod szkołą informacje przekazane zostaną mieszkańcom za pośrednictwem plakatów i Gazety Polkowickiej.

# Problem słuchu

Adrianna Jakubowska

Ponad 19,6 procent populacji dzieci i młodzieży w wieku szkolnym ma znaczące problemy ze słuchem. Badania słuchu prowadzone w Polsce wskazują, że 25 procent dzieci z zaburzeniami słuchu ma mierne wyniki w nauce, 26 proc. powtarza klasę, 50 proc. nie słyszy nauczyciela stojącego przy tablicy, a 26 proc. często słyszy szum, pisk lub dzwonięcie.

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna w Polkowicach prowadzić będzie bezpłatne komputerowe badania słuchu w ramach powszechnych badań przesiewowych słuchu u dzieci i młodzieży w wieku od 6 do 15 lat.

– *Program „Słyszę...” realizowany jest w porozumieniu z Instytutem Fizjologii i Patologii Słuchu w Warszawie – powiedziała Jadwiga Lehmann – Nalewajska, dyrektor Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Polkowicach. – Celem powszechnych badań słuchu jest wstępna diagnostyka minimalnych uszkodzeń słuchu oraz zapewnienie dalszego, właściwego leczenia i rehabilitacji.*

Badania wykonywane będą w marcu i kwietniu 2002 roku na terenie Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Polkowicach przy ulicy Targowej 1.

– *Są to pierwsze badania tego typu w naszej placówce – powiedziała dyrektor.*

– *W tej akcji przebadanych zostanie około 300 dzieci, a później w miarę zgłaszania się będą badane kolejne.*

Stwierdzone ubytki słuchu często mają wpływ na rozwój poznawczy i funkcjonowanie społeczne dziecka. Wpływają również na wyniki w nauce, a więc wczesne wykrycie problemu może uchronić dziecko przed niepowodzeniami w szkole.

Zainteresowane osoby mogą rejestrować się telefonicznie pod numerem 845-16-67 od poniedziałku do piątku w godzinach 8 – 15.30.

Na badania należy zgłosić się z książeczką usług medycznych w celu podania numeru pesel.

Grębocice

# Doradzą nauczycielom

Izabela Pakiet

Zarząd Gminy Grębocice zawarł porozumienie z Powiatem Głogowskim na świadczenie usług w sprawie doradztwa metodycznego dla nauczycieli przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjum.

Jak poinformował nas dyrektor Gimnazjum w Grębocicach, Roman Rutkowski, do 2001 roku szkoła opłacała delegowanym nauczycielom czesne, udzieliła urlopów szkoleniowych oraz zwróciła koszty przejazdów. Obecnie nauczyciele płacą za te kursy, a szkoła zwraca im jedynie koszty przejazdów i udziela urlopów szkoleniowych.

Większość nauczycieli do tej pory korzystała ze szkoleń w Dolnośląskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Legnicy oraz z Centrum Kształcenia Nauczycieli w Głogowie.

Dzięki porozumieniu nauczyciele z Gminy Grębocice mogą bezpłatnie korzystać z pomocy doradców metodycznych zatrudnionych w Powiatowym Ośrodku Doradztwa Metodycznego w Głogowie oraz ze zniżek do 50 proc. w opłatach za kursy doskonalenia zawodowego i szkolenia.

– *Gmina Grębocice zobowiązała się przekazać kwotę 1,50 zł na jednego ucznia na rok, czyli łącznie 1191 zł – informuje Jan Bunkiewicz, wójt gminy Grębocice. – Kwota ta jest uzależniona od liczby uczniów uczęszczających do szkół oraz dzieci 6 – letnich w przedszkolach i oddziałach przedszkolnych. Obecnie jest 712 uczniów i 82 dzieci przed-*

szkolnych w wieku 6 lat – dodaje wójt.

Powiatowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego w Głogowie powstał w marcu ubiegłego roku, a w jego

skład weszły: Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Biblioteka Pedagogiczna. W okresie wprowadzania głębokich reform w systemie edukacji powstanie tego ośrodka jest sprawą niezwykle istotną. Głównym celem powołanego do życia PODM jest inicjowanie, wspomaganie, organizowanie i prowadzenie działań podnoszących poziom kompetencji zawodowych nauczycieli, co służyć ma poprawie pracy w szkołach.

Ośrodek ten będzie organizatorem wielu form związanych zarówno z doradztwem metodycznym jak i doskonaleniem nauczycieli. Oferuje m.in. doradztwo przywarsztatowe, konferencje metodyczne, szkolenia rad pedagogicznych, warsztaty metodyczne, konsultacje indywidualne i zbiorowe, konkursy, zespoły problemowe oraz krótkie formy doskonalenia.

Ośrodek ten daje również możliwość zatrudniania nauczycieli doradców metodycznych, których zadania mogą być realizowane w ramach stosunku pracy w publicznej szkole lub placówce, w której nauczyciel jest zatrudniony, z prawem do obniżenia wysokości obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych.

Do przodu

Trzech uczniów gimnazjum w Gaworzycach, Magdalena Rzeszowska, Anna Rzeszowska i Marcin Szałęga, zakwalifikowało się do półfinału Międzynarodowych Mistrzostw Francji w grach matematycznych i logicznych. Teraz czeka ich trzygodzinny test najprawdopodobniej na Uniwersytecie w Zielonej Górze.

Sabina Lipiec

Na sportowo

W szkolnej sali gimnastycznej w Gaworzycach odbyły się dwudniowe zawody sportowe organizowane przez Zarząd Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W pierwszym dniu odbywały się indywidualne i drużynowe rozgrywki w tenisie stołowym. Drugiego dnia strażacy zmagali się ze sobą w halowej piłce nożnej.

Szerzej o imprezie napiszemy w kolejnym numerze gazety.

Sabina Lipiec

Ogórkowe żniwa

Zakład Handlu i Przetwórstwa Owocowo – Warzywnego „Ścinawa” wyszedł z propozycją kontraktacji ogórków gruntowych dla rolników z terenu gminy Grębocice.

Zakład skupuje ogórki gruntowe oraz patisony. – *Jeśli na terenie gminy znajdzie się większa liczba osób chcących sprzedać ogórki, wtedy zaistnieje możliwość ich skupu na terenie gminy Grębocice – informuje Jan Stępień, prezes zakładu. – Jednak musi być to minimum 2 tony ogórków dziennie – dodaje.*

Zakład skupuje ogórki i patisony od lipca do września. Prowadzi również sprzedaż nasion, które sprowadzane są ze Stanów Zjednoczonych. Ogórki są sprzedawane w kraju i na eksport. W przyszłym roku ma zostać zwiększony asortyment warzyw. O cenach skupowych ogórków i szczegółowych informacjach bliżej w następnym numerze Gazety Polkowickiej.

Izabela Pakiet

Reklama



**Przedsiębiorstwo Budowlane "MTM" sp.j.**

Serby ul. Brzozowa 3

67-200 Głogów

Tel. 833-11-01, 837-10-85

Firma z tradycjami, na rynku od 1983 r.

Wykonuje domy 1 – rodzinne

i wielorodzinne pod projekt inwestorski. Posiadamy

działki w miejscowości Serby,

trasa – Głogów – Leszno.

**Zapraszamy do współpracy.**

#### OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Polkowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę garaży położonych przy ul. Zachodniej w Polkowicach

Przedmiotem dzierżawy są garaże położone przy ul. Zachodniej w Polkowicach, tj.:

1. Garaże niskie:

- garaż nr 1 – pow. 16 m<sup>2</sup>,
- garaż nr 2 – pow. 16 m<sup>2</sup>,
- garaż nr 3 – pow. 16 m<sup>2</sup>,
- garaż nr 4 – pow. 16 m<sup>2</sup>,
- garaż nr 5 – pow. 16 m<sup>2</sup>,
- garaż nr 6 – pow. 16 m<sup>2</sup>.

– wywoławcza stawka czynszu dzierżawy (miesięcznie) – 150,00 zł (netto),

– minimalne postąpienie – 2,00 zł

– wadium – 15,00 zł

2. Garaże wysokie:

garaż dwustanowiskowy – pow. 44,5 m<sup>2</sup>,

garaż jednoznaczowy (z kanałem) – pow. 45,5 m<sup>2</sup>.

– wywoławcza stawka czynszu dzierżawy (miesięcznie) – 200,00 zł (netto),

– minimalne postąpienie – 2,00 zł,

– wadium – 20,00 zł.

#### Uwagi:

– do wylicytowanego czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%,

– w ww. garażach nie ma możliwości pobierania energii i wody.

**Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 2002 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice, Rynek 2 (sala konferencyjna).**

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wpłacą ww. kwoty wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice w Cuprum Bank S.A. w Polkowicach nr 16901065-10807-3601-16 do dnia 12 marca 2002 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet pierwszego czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
- zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
- ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy

Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą. Zawarcie umowy dzierżawy nastąpi w terminie dwóch tygodni od daty podpisania protokołu z przetargu.

W terminie: 6 – 7 marca 2002r. w godzinach od 11 do 12 istnieje możliwość obejrzenia garaży.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami tel. 076 742-67-83, 742-67-81, 724-67-85.

Zarząd Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Za tydzień Gazetę Polkowską znajdziecie w:

#### Polkowice

– Jędrzejów sklep spoż. nr 9, nr 81

#### Chocianów

– Urząd Miejski  
– Sklep spoż. ul. Żeromskiego 10a  
– Sklep ABC pl. Wolności  
– Sklep ABC os. Bolka Świdnickiego 13  
– Sklep EKO pl. Wolności  
– Sklep Łomża ul. Ratuszowa 1  
– Sklep Hemix pl. Wolności  
– Sklep Wielobranżowy pl. Wolności  
– Sklep Mięsy pl. Wolności 10  
– Piekarnia pl. Wolności  
– Sklep Perfumeria ul. Żymirskiego  
– Sklep spoż. ul. Głogowska 9  
– Sklep spoż. ul. II Armii Wojsk. Pol. 24a

#### Parchów

– sklep spoż. nr 99, nr 88a, nr 51

#### Pogorzalska

– sklep spoż.

Nowa Wieś

– sklep spoż.

#### Sądky Dolne

– sklep spoż. PHU MAX,

– sklep spoż. WOK

#### Przemków

– Urząd Gminy i Miasta

– Biblioteka Publiczna Gm. i Miasta

– Sklep spoż. ul. Głogowska 25

– Dom Handlowy Mercury pl. Wolności

– Sklep SEZAM

– Sklep spoż. pl. Wolności 9, pl. Wolności 10, pl. Wolności 20, ul. Strumykowa 3, ul. Rybna 3, ul.

Rybna 8, ul. Zielona 1, ul. Zielona 1a, ul. Leśna 5,

#### Jakubowo

– sklep spoż.

#### Wysoka

– sklep spoż.

#### Radwanice

– Urząd Gminy

#### Buczyna

– sklep spoż.

#### Łagoszów Wik.

– Sołtyz

Gaworzyce

Grębocice

Pęclaw

Jerzmanowa

Reklama

Studium Języków Obcych

mr happy

od 1994

**ANGIELSKI  
NIEMIECKI  
FRANCUSKI**

DZIECI MŁODZIEŻ DOROŚLI

PROFESJONALNIE

BEZSTRESOWO

SKUTECZNIE

Polkowice  
ul. Górna 5  
TELEFON  
845-12-21  
pn. – czw. 15-19

**NOWY SEMESTR  
OD 18 LUTEGO**

Nr 19.10.2001-R-GS/702

## Ogłoszenie

W związku z Narodowym Spisem Powszechnym i Powszechnym Spisem Rolnym, który odbędzie się w dniach 21.05–08.06.2002 r.

Burmistrz Gminy Polkowice ogłasza

**nabór kandydatów na  
Rachmistrzów Spisowych.**

Chętne osoby powinny złożyć własnoręcznie napisane podanie zawierające oświadczenie kandydata o posiadaniu co najmniej średniego wykształcenia. Podanie należy składać w terminie do dnia 22.03.2002 r. w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1 pok. nr 15.

Informacji na temat spisu udziela Kierownik Gminnego Biura Spisowego p. Grażyna Greń, tel. 847-41-27.

Burmistrz Gminy Polkowice  
Stanisława Bocian

## Ogłoszenia drobne

**ATRAKCYJNY KREDYT  
GOTÓWKOWY T.E. PKO.BP  
TANIE UBEZPIECZENIA OC I AC.  
Polkowice ul. Ratowników 6  
Tel. 845-50-04, 0603-238-995**

Nr 04.10.2001-D-GS/701

Usługi transportowe lekkich materiałów budowlanych itp.

Tel. 0503-126-245

Nr 04.10.2001-D-GS/701a

Sprzedam mieszkanie 47,0 m<sup>2</sup>, 2 pokojowe, po kapitalnym remoncie z wymienioną stolarką, przy ul. Ociosowej

Tel. 845-60-58

Profesjonalny montaż paneli podłogowych.

Tel. 847-97-60, 0609-408-194

Nr 06.08.2001-D-GS/573a

Sprzedam Fiata 125 p rok. prod. 89, stan bardzo dobry, przebieg 35 tys. km. Cena 1400 zł. Kolor kość słoniowa.

Tel. 831-18-86

Nr 20.08.2001-D-GS/976

Kompleksowa obsługa spraw BHP i ppoż. w firmie.

Tel. 729-10-83

Nr 20.08.2001-D-GS/981a

Kupię mieszkanie 2-pokojowe w Polkowicach.

Tel. 0604-316-534

Nr 20.08.2001-D-GS/997a

Kupię mieszkanie 2-3 pokojowe na ul. Ociosowej.

Tel. 846-32-34

Nr 20.08.2001-D-GS/974

Sprzedam mieszkanie 28 m<sup>2</sup>, w Lubinie.

Tel. 749-29-82, 0607-623-638

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 12 arów w Rudnej Gwizdaków

Tel. 0504-038-396, 749-35-45

Nr 22.10.2001-D-GS/976

Kupię seat cordobę 1600 benz., kolor ciemny metalik, 1995 r.

Tel. (068) 327-62-30

Nr 22.10.2001-D-GS/976

Szybkie komputerowe przepisywanie.

Tel. 0501-66-57-69

Nr 22.10.2001-D-GS/976

Firma AVON zatrudni chętnych do pracy w branży kosmetycznej.

Tel. 847-95-67

Nr 20.08.2001-D-GS/553a

Sprzedam ławę okrągłą, niewysoką, z sybą. Cena do uzgodnienia.

Tel. 847-43-30

Nr 20.01.2002-D-GS/554a

Karta kredytowa z limitem do 30.000 zł z zabezpieczeniem życia kredytobiorcy – bez poręczycieli.

Tel. 0502-118-329, 0503-096-104

Nr 19.11.2001-D-GS/738

#### ANGIELSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI

Studium Języków Obcych Mr. Happy

Dzieci, młodzież, dorośli

Polkowice ul. Górna 5

Tel. 845-12-21 (w godz. 15-18)

Nr 05.10.2001-D-GS/703

Usługi remontowe: układanie glazury, szpachlowanie, malowanie, panele.

Tel. 845-12-09

Nr 04.02.2002-D-GS/885

Sprzedam samochód ciężarowy: Mercedes 406, kontener rok 72 do remontu. Tanie sprzedam mebleściankę – ciemnoczarna.

Tel. 0608-52-66-57

Nr 04.20.2002-D-GS/886

Sprzedam działkę 176 Relaks, garaż 143.

Tel. 749-39-75

Nr 07.02.2002-D-GS/991

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Polkowicach, pow. użytkowa 190 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, 2 kuchnie, okna PCV, ocieplony, do zamieszkania.

Tel. 0604-276-103

Nr 12.02.2002-D-GS/985

Kupno, sprzedaż, renowacja antyków.

Tel. 0600-835-237

Nr 14.02.2002-D-GS/988

Sprzedam domek letniskowy w Brennie, media. Cena 14 tys.

Tel. 845-38-25

Nr 14.02.2002-D-GS/910

Zbiorniki plastikowe pojemność 1000 litrów. Cena 270 zł / szt.

Tel. (076) 847-91-89

Nr 31.01.2002-D-GS/982

WIDEOFILMOWANIE, cyfrowo.

Tel. 749-55-51, 0603-58-51-32

Nr 18.02.2002-D-GS/912

Sprzedam meble stylowe, wysokość 1,60 – szerokość 2,30, ławę z płytą marmurową.

Tel. 724-04-02

Nr 19.02.2002-D-GS/913

Zamienię mieszkanie w Legnicy w centrum miasta, 2 pokojowe 48 m<sup>2</sup>, stare budownictwo, na mieszkanie 2 pokojowe w Polkowicach.

Tel. 0602-503-614

Nr 19.02.2002-D-GS/914

Poszukuję mieszkania 1 lub 2 pokojowe do wynajęcia.

Tel. 0605-899-935

Nr 19.02.2002-D-GS/915

Kredyt dla osób o niskich dochodach emerytów, rencistów, bez zgody współmałżonka i bez żyrentów, do kwoty 3 tysięcy.

Tel. (076) 8311006, 0604-097-588

Nr 20.02.2002-D-GS/916

Sprzedam dwie przyczepy samochodowe o ładowności 400 – 500 kg.

Tel. 749-67-65

Nr 22.02.2002-D-GS/917

Zamienię mieszkanie M5 (53 m<sup>2</sup>) na mniejsze w Polkowicach. Do 40 m<sup>2</sup> do drugiego piętra.

Tel. 724-04-45

Nr 22.02.2002-D-GS/918

Sprzedam garaż w Polkowicach.

Tel. 845-43-28 od 9 do 15.

Nr 22.02.2002-D-GS/919

Sprzedam mieszkanie w Lubinie, 64 m<sup>2</sup>, 1 piętro, osiedle Polne, dwa balkony.

Poszukuję lokalu na sklep w powierzchni minimalnej 140 m<sup>2</sup>.

Tel. 842-75-15

Nr 22.02.2002-D-GS/920

Firma poszukuje pokoju – kawalerki do wynajęcia.

Tel. 0601-293-247

Nr 25.02.2002-D-GS/921

**KOMIS – PRZYJĘCIE – SPRZEDAŻ: SUKNIE SŁUBNE, KOMUNIE, ODZIEŻ, OBUWIE, SPRZET AGD I RTV, WÓZKI, MEBLA, ITP.**

Tel. 846-28-97

**ZAPRASZAMY!**

Nr 25.02.2002-D-GS/922

Atrakcyjne kredyty gotówkowe: bez poręczycieli, osoby samotne, bez zgody współmałżonka, emeryci, renciści, NISKIE OPROCENTOWANIE, przy stopie bazowej 14 %. Polkowice ul. 3 Maja 18A.

Tel. (076) 749-88-18

Nr 25.02.2002-D-GS/923

Sprzedam mieszkanie 120 m<sup>2</sup> bezczynszowe po kapitalnym remoncie, działka przy domu 600 m<sup>2</sup>.

Tel. (068) 376-73-58, (068) 376-31-33

Nr 25.02.2002-D-GS/924

Fachowo wykonuje kafelkowanie, szpachlowanie, panele podłogowe.

Tel. 746-05-04, 0006-36-24-85

Nr 25.02.2002-D-GS/925

Sprzedam tanio segment meblowy pokojowy jasny.

Tel. 749-61-50, 0504-507-674

Nr 25.02.2002-D-GS/926

Do wynajęcia mieszkanie o powierzchni 80 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, kompletnie umeblowane, telewizor z telefonem, miejsce na parking. Tel. 0603-418-488

Nr 26.02.2002-D-GS/928

Podjęć pracę jako traktorzysta (posiadam traktor z przyczepą).

# To już jutro!

Anna Osadczuk

Derbami Dolnego Śląska z Polarem Wrocław Górniki Polkowice zainauguruje tegoroczne występy na boiskach drugiej ligi.

– Ten mecz będzie bardzo ważny – mówi Artur Sikorski, dyrektor klubu. – Może już teraz „ustawić tabelę” na całą rundę.

Czy polkowiccy futboliści „pójdą za ciosem” i kontynuować będą pasmo sukcesów z ostatnich meczów na jesieni?

Przypomnijmy, że cała jesienna runda nie była najlepsza w wykonaniu zawodników Górnika, jednak pierwsze cztery spotkania wiosenne (choć także rozegrane jesienią), były już znacznie lepsze: Ruch – Racławice 0:2; Górnik – Włókniarz Kietrz 3:1; Górnik – Hetman Zamość 1:1; Ceramika Opoczno – Górnik 0:3.

Tymczasem zimą w polkowickim zespole doszło do kilku zmian. Z drużyny odszedł Mariusz Ujek (gra obecnie w Odrze Opole). Niewykluczone więc, że zobaczymy go grającego przeciwko swojemu dotychczasowemu klubowi. Marcin Kruszelnicki odszedł do Pogoni Oleśnica. Pojawił się nowy bramkarz, Krzysztof Czerniak, który przyszedł do Polkowic z Orła Ząbkowice.

Zespół przed wiosenną inauguracją zajmuje 11 miejsce w tabeli II ligi z 28 punktami. Czy po sobotnim spotkaniu poprawi swą pozycję? Zobaczymy. Szanse na pewno są, zwłaszcza że Polar jest w grupie spadkowej na 17 miejscu. Do tej pory zdobył 23 punkty.

Polkowice

Polkowice

# Najlepsze z najlepszych

Anna Osadczuk

Największe koszykarskie sławy pojawią się w niedzielę w Polkowicach. W Mecz Gwiazd Wschód – Zachód zagrają m.in. takie zawodniczki, jak Małgorzata Dydek czy Monika Gonciarz – Ciecierska.

Składy zespołów wybrali internauci, czytelnicy koszykarskich gazet i trenerzy. Czepiec, Cupryś, Szott – to nazwiska dobrze znane kibicom polskiej koszykówki. Wszystkie te gwiazdy będzie można zobaczyć na jednym boisku, podczas jednego spotkania. Jury wybierze także najpiękniejszą zawodniczkę.

O organizację meczu ubiegały się takie miasta jak Wrocław, Lublin, Poznań i Gdynia. – Gdynia sama się wycofała, pozostały więc cztery mia-

sta – powiedział nam Krzysztof Korsak, prezes klubu Orzeł Polkowice. – Ostatecznie bój toczył się między Wrocławiem a Polkowicami i to my okazaliśmy się

lepsi.

Mecz Gwiazd to prestiżowa impreza organizowana rokrocznie. Niedzielny pojedynek będzie transmitowała Telewizja Polska. – Spotkaniu będzie towarzyszyć szereg imprez – mówi Krzysztof Korsak. – A rozpocznie je mecz piłkarzy na wózkach inwalidzkich Staru Impel Wrocław.

Bilety są do nabycia w siedzibie klubu Orzeł Polkowice w hali sportowej przy SP 2. Początek imprezy godzina 14.30.

## KADRA I ZESPOŁU

### BRAMKARZE:

1. Banaszynski Jacek	ur. 29.05.75 r.	Miedź Legnica	185/78
2. Kikowski Jacek	ur. 22.08.72 r.	LKS Łódź	186/78
3. Czerniak Krzysztof	ur. 01.04.78 r.	Orzeł Ząbkowice	194/80
4. Wierzycki Mirosław	ur. 22.06.80 r.	Wychowanek	184/76

### OBROŃCY:

5. Słowakiewicz Andrzej	ur. 30.11.63 r.	Karkonosze Jelenia Góra	183/79
6. Adamski Ireneusz	ur. 22.08.74 r.	Śląsk Wrocław	188/80
7. Zylak Arkadiusz	ur. 26.11.74 r.	Promień Zary	178/72
8. Szymański Marcin	ur. 01.07.72 r.	Śląsk Wrocław	185/80
9. Ziemiński Krzysztof	ur. 21.09.84 r.	Wychowanek	180/70
10. Majewski Bartłomiej	ur. 28.08.77 r.	Wychowanek	180/72
11. Rybitwa Marek	ur. 06.02.78 r.	Miedź Legnica	184/74

### POMOCNICZY:

12. Cichociński Łukasz	ur. 17.03.72 r.	Śląsk Wrocław	180/70
13. Jeziorny Marcin	ur. 11.09.79 r.	Wychowanek	184/79
14. Karmelita Grzegorz	ur. 15.02.67 r.	Lechia Płachowice	179/75
15. Małowski Robert	ur. 13.10.73 r.	Zagłębie Lubin	178/74
16. Salamoniński Tomasz	ur. 10.10.73 r.	Orla Wąsosz	182/78
17. Soboń Maciej	ur. 24.05.79 r.	Chrobry Głogów	182/79
18. Gorząd Sebastian	ur. 18.03.76 r.	Karkonosze Jelenia Góra	172/68
19. Ciliński Marcin	ur. 10.04.69 r.	Yung Boys Berno	180/72
20. Nowakowski Emil	ur. 15.07.74 r.	Śląsk Wrocław	182/70
21. Gorząd Sławomir	ur. 18.03.76 r.	Karkonosze Jelenia Góra	172/68
22. Lipiński Przemysław	ur. 25.03.83 r.	Wychowanek	178/68
23. Majka Rafał	ur. 08.06.77 r.	Zagłębie Lubin	182/72

### NAPASTNICY:

24. Cal Bartosz	ur. 22.06.81 r.	Zryw Zielona Góra	170/62
25. Zaraza Ryszard	ur. 01.03.72 r.	Wychowanek	175/68
26. Cackowski Henryk	ur. 21.03.72 r.	Chrobry Głogów	170/65
27. Urbaniak Tomasz	ur. 22.05.77 r.	Chrobry Głogów	176/70
28. Nowakowski Kamil	ur. 25.07.83 r.	Wychowanek	162/59
29. Jasiński Radosław	ur. 09.10.71 r.	Zagłębie Lubin	180/74
30. Andry Grishchenko	ur. 03.10.74 r.	Stal Stalowa Wola	184/78

### PRZYBYLI:

Krzysztof Czerniak – Orzeł Ząbkowice  
Kamil Nowakowski – wychowanek

### UBYLI:

Marcin Kruszelnicki – Pogon Oleśnica  
Mariusz Ujek – Odra Opole

### Pracownicy i trenerzy:

Dyrektor Klubu – Artur Sikorski  
Kier. Sekcji Piłki Nożnej – Mariusz Jurak  
I Trener – Mirosław Dragan  
II Trener – Andrzej Słowakiewicz  
Masażysta – Piotr Faltyński  
Lekarz – Grzegorz Kozak

### Zarząd Klubu:

Prezes Klubu – Marek Traczyk  
V-ce Prezes ds. Sportowych – Grzegorz Kowalski  
Członek Zarządu – Emilian Stańczyszyn  
Członek Zarządu – Andrzej Tatuśko  
Członek Zarządu – Marek Trams  
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – Wiesław Wabik

## Spotkania u siebie:

02.03	Górniki Polkowice – Polar Wrocław
09.03	Arka Gdynia – Górniki Polkowice
13.03	Lech Poznań – Górniki Polkowice
17.03	Górniki Polkowice – Odra Opole
20.03	Tłoki Gorzyca – Górniki Polkowice
23.03	Górniki Polkowice – Świt Nowy Dwór
30.03	GKS Bełchatów – Górniki Polkowice
03.04	Górniki Polkowice – KS Mysłków
06.04	Orla Płock – Górniki Polkowice
03.04	Górniki Polkowice – Szczakowianka Jaw.
21.04	Jagiellonia Biał – Górniki Polkowice
23.04	Górniki Polkowice – Zagłębie Sosnowiec
27.04	Hutnik Kraków – Górniki Polkowice
01.05	Górniki Polkowice – LKS Łódź
05.05	Górniki Łęczycza – Górniki Polkowice

## Wschód:

1. Małgorzata Dydek
  2. Elżbieta Międzick
  3. Anna Wielebnowska
  4. Patrycja Czepiec
  5. Beata Krupska – Tyszkiewicz
  6. Elen Chakirova
  7. Katie Smith
  8. Joanna Cupryś
  9. Daiva Jodeikaite
  10. Aksana Dauharukowa
- Trener: Krzysztof Koziorowicz  
Asystent: Anatoli Buyalski

Lotos VBW Clima Gdynia  
SMS PZKosz Warszawa  
TS Wisła Kraków  
TS Wisła Kraków  
TKS Łączność Olsztyn  
Lotos VBW Clima Gdynia  
Lotos VBW Clima Gdynia  
Lotos VBW Clima Gdynia  
LKS Łódź

Lotos VBW Clima Gdynia  
TKS Łączność Olsztyn

## Zachód:

1. Agnieszka Szot
  2. Monika Gonciarz – Ciecierska
  3. Anna Kędzior
  4. Olga Muraszkińska
  5. Dilyara Velishaeva
  6. Jenny Mowe
  7. Elżbieta Trześniewska
  8. Edyta Wlazlak
  9. Edyta Koryzna
  10. Justyna Kłosińska
- Trener: Mirosław Trześniewski  
Asystent: Wojciech Spisacki

Toya Wrocław  
CCC Aquapark Polkowice  
KS Cukierki Odra Brzeg  
KS Cukierki Odra Brzeg  
KS Cukierki Odra Brzeg  
Toya Słęża  
MTK Polfa Pabianice  
MTK Polfa Pabianice  
MTK Polfa Pabianice  
CCC Aquapark Polkowice  
MTK Polfa Pabianice  
CCC Aquapark Polkowice

## Reklama

Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach

ogłasza rekrutację na I semestr zaocznych studiów inżynierskich na kierunku

### INFORMATYKA

specjalność: systemy i sieci komputerowe

Studia trwają 3,5 roku + praktyka zawodowa w systemie zjazdów co dwa tygodnie.

Zajęcia prowadzi wysoko kwalifikowana kadra naukowa. Możliwość kontynuacji nauki na studiach uzupełniających magisterskich na Politechnice Wrocławskiej.

Konkurencyjne czesne (możliwość zapłaty w ratach). Stypendia specjalna dla mieszkańców gminy Polkowice!

Szczegółowe informacje:

pod nr tel. 8452065 (www. 101)

Polkowice

# Konkurs z Setką

Dokładnie 31 maja tego roku ukaże się Gazeta Polkowicka z numerem 100. Miesiąc wcześniej (26 kwietnia) obchodzić będziemy drugą rocznicę istnienia. Pojawia się więc okazja do świętowania, a nas do zabawy długo namawiać nie trzeba.

Już dziś rozpoczynamy wielki Konkurs z Setką dla Czytelników GP. Obok przedstawiamy jego regulamin i zapraszamy do wspólnej zabawy. Dla trzech finalistów konkursu fundujemy atrakcyjne nagrody z wycieczką na Łazurówce Wybrzeże na czelu. Już w zeszłym roku (z okazji pierwszej rocznicy istnienia) zorganizowaliśmy podobną zabawę. Wygrała w niej pani Beata Kulczyk, mieszkanka Polkowic. Jeśli macie ochotę na taką samą zabawę – zapraszamy do uczestniczenia w konkursie. Naprawdę warto.

Co poza tym? Wszystkich szczegółów jeszcze nie zdradzimy, ale zapowiada się naprawdę wielkie święto z doskonałą muzyką i zabawą. Nie zabraknie Gwiazd i Gwiazdeczek, a może nawet polkowickiego rekordu Guinnessa!

To wszystko jednak dopiero przed nami. Na razie zapraszamy do konkursu.

Grzegorz Szczepaniak

## Regulamin Konkursu z Setką:

- Konkurs organizowany jest z okazji dwulecia i wydania setnego numeru Gazety Polkowickiej.
- Konkurs przeznaczony jest dla czytelników Gazety Polkowickiej.
- Udział w konkursie może wziąć każdy.
- Konkurs składa się z trzech etapów.
- W pierwszym etapie uczestnikiem staje się każda osoba, która przysła lub w inny sposób dostarczy do redakcji kupon konkursowy z wypełnionymi polami dotyczącymi danych osobowych i adresu, podpisana zgodą na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu oraz udzielonymi odpowiedziami na pytania konkursowe.
- Kupony konkursowe będą drukowane w każdym numerze Gazety Polkowickiej, począwszy od numeru z dnia 22 lutego 2002 roku, a skończywszy na wydaniu z dnia 31 maja 2002 roku.
- W wydaniach o dużym nakładzie znajdować się będą trzy pytania konkursowe. Prawidłowa odpowiedź na jedno pytanie równoznaczna jest ze zdobyciem 10 punktów.
- W wydaniach o małym nakładzie drukowane będą trzy pytania konkursowe na zasadach takich, jak opisane w p. 7 i dodatkowo jedno pytanie o wyższej skali trudności. Prawidłowa odpowiedź na pytanie o wyższej skali trudności równoznaczna jest z przyznaniem 25 punktów.
- Celem uczestników konkursu w pierwszym etapie jest zdobycie jak największej liczby punktów.
- Awans do drugiego etapu uzyska nie więcej, niż 10 osób, które zdobędą nie mniej, niż 100 punktów.
- W przypadku większej liczby uczestników, którzy zdobędą 100 i więcej punktów, do drugiego etapu zakwalifikuje się 10 uczestników, którzy zdobyli największą ilość punktów.
- Przy równej ilości punktów o wyższej pozycji w rankingu decydować będzie większa ilość prawidłowych odpowiedzi na pytania o większym stopniu trudności. W przypadku takiej samej liczby punktów i prawidłowych odpowiedzi na pytania o wyższym stopniu trudności o wyższym miejscu w rankingu decydować będzie większa liczba przesłanych kuponów, a jeśli i w tym przypadku nie uda się wskazać wyższego miejsca w rankingu, uczestnicy zajmą to samo miejsce.
- W każdym numerze Gazety Polkowickiej o małym nakładzie wydanym między 22 lutym 2002 a 31 maja 2002 roku publikowana będzie pełna lista uczestników konkursu wraz z aktualnymi wynikami (liczba zdobytych punktów i przesłanych kuponów) oraz prawidłowymi odpowiedziami z dwóch poprzednich numerów.
- W drugim etapie znajdzie się nie więcej, niż 10 uczestników konkursu z najlepszymi rankingami uzyskanymi w pierwszym etapie.
- Drugi etap polegać będzie na wypełnieniu przygotowanego przez organizatorów testu.
- Test przeprowadzony będzie dnia 6 czerwca w godzinach popołudniowych.
- Pytania dotyczące będą Polkowic i miejscowości powiatu polkowickiego, Gazety Polkowickiej, podstawowej wiedzy dotyczącej matematyki oraz sponsorów konkursu.
- Do finału zakwalifikuje się 3 uczestników, którzy uzyskają największą ilość punktów. Jeśli zaistnieje sytuacja, w której do finału kwalifikować się będzie więcej niż trzech uczestników, między zainteresowanymi uczestnikami zostanie rozegrana dogrywka polegająca na tym, że zadawane będą ustnie pytania, a uczestnicy będą na nie odpowiadać pisemnie. Pierwszy błąd eliminuje z dalszej rozgrywki.
- Uczestnicy finału będą mieli za zadanie zdobyć jak największą ilość punktów podczas rozgrywania konkurencji przygotowanych przez organizatorów.
- W przypadku uzyskania równej ilości punktów przez co najmniej dwóch uczestników zostanie zorganizowana dogrywka wg zasad takich, jak opisane w p. 18.
- Organizatorzy gwarantują nagrody wszystkim uczestnikom finału.
- Główną nagrodą jest wycieczka na Łazurówce Wybrzeże dla jednej osoby.
- W przypadku dojścia do finału osoby niepełnoletniej nagroda zostanie przekazana jej rodzicom lub prawnym opiekunom.
- Przesłanie kuponu konkursowego w pierwszym etapie równoznaczne jest z akceptacją niniejszego regulaminu konkursu.
- Przyjmowane są wyłącznie oryginalne kupony.
- Regulamin jest do wglądu w siedzibie Redakcji Gazety Polkowickiej.

Gaworzyce

# Turniej

Sabina Lipiec

**Małe boisko, małe bramki, mniej zawodników, krótsze mecze, ale za to szybkie tempo gry, nieoczekiwane zmiany akcji i brak czasu na nudę.**

Tym z grubsza różni się piłka nożna rozgrywana na hali od tej kopanej na trawie. W turnieju piłki halowej o puchar starosty polkowickiego, który odbył się w szkole w Gaworzycach starło się ze sobą siedem drużyn. Mecze trwały dwa razy po dziesięć minut.

Nie obyło się bez sensacji. W jednym z dwóch meczów półfinałowych faworyt Gminny Ludowy Klub Sportowy z Gaworzyce przegrał początkowo z drużyną ze Szprotawy. Zawodnicy GLKS wzięli się jednak w garść i wygrali.

W finale walczyli z drużyną HAJDMAT Radosława Hajduka z Gaworzyce. Walka była wyjątkowo zacięta. Nie zabrakło piłkarskich tricków na całkiem niezłym poziomie. Mecz zakończył się remisem 2:2. Ustalono, że o wygranej zadecyduje od razu pojedynek bramkarzy, czyli rzuty karne, bo na dogrywkę zawodnicy nie mieli już siły. Strzelano w kolejkach po trzy karne. Dopiero czwarta kolejka przyniosła wygraną HAJDMAT-owi.

Organizatorami i sponsorami imprezy byli GLKS, Kamil Ciupak z Zarządu Powiatu Polkowickiego, Radosław Hajduk, Jacek Szwagrzyk, Roman Urbaniak, Mirosław Błażejowski.

Zawodników ubezpieczono (polisa) i zabezpieczono (apteczka z pianką chłodzącą na obolałe mięśnie). Najlepsze drużyny dostały puchary, koszulki, piłki. Dobra zabawa była nagrodą dla wszystkich, zawodników i kibiców.

## Informator kulturalny

POLKOWICE

KINO

„Zwierzak“ komedia, 28 lutego – 3 marca, godz. 16:00, 18:00.

„Intymność“ – psychologiczny, 28 lutego – 3 marca, godz. 20:00

Aerobik sportowy dla młodzieży – 16.00, Pracownia modelarska – 17.00

Zajęcia plastyczne – techniczne dla dzieci i młodzieży – 17.00,

Nauka tańca Break Dance (Kino) – 18.00.

Wtorek – Próba zespołu folklorystycznego „Jesiennie róże“ – 15.00,

Dziecięcy zespół piosenki i ruchu – 16.00,

Zajęcia plastyczne – lalkarskie dla dzieci i młodzieży – 17.00,

Sekcja szachowa dla dzieci i dorosłych – 17.00,

Aerobik dla dorosłych – 19.05, grupa I,

Aerobik dla dorosłych – 20.15, grupa II.

Środa – Kurs tańca towarzyskiego dla dzieci w wieku 7-13 lat – 17.00,

Zajęcia plastyczne – techniczne dla dzieci i młodzieży – 17.00,

Pracownia modelarska – 17.00,

Kurs tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych – 18.45.

Czwartek – Dziecięcy zespół piosenki i ruchu – 16.00,

Zajęcia plastyczne – lalkarskie dla dzieci i młodzieży – 17.00,

Sekcja szachowa dla dzieci i dorosłych – 17.00,

Aerobik dla dorosłych – grupa I – 19.05,

Aerobik dla dorosłych – grupa II – 20.15,

Piątek – Aerobik sportowy dla młodzieży – 16.00,

Pracownia modelarska – 17.00,

Warsztaty tańca afrykańskiego – 18.00.

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury

Zajęcia zespołu „Mozaika“ – środa, piątek godz. 16.00.

Zajęcia Dziecięco – Młodzieżowej – Orkiestry Dętej – wtorek godz. 17.00, sobota godz. 12.00.

Zajęcia sekcji plastycznej – środa, piątek od godz. 14.00 – 16.00.

## Informator

Pogotowia

Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

Apteki

Polkowice

ul. Kominka 5a  
tel. 845-02-64,

ul. Moniuszki 3a  
tel. 845-17-11,

ul. Skalników 4  
tel. 845-23-91,

ul. Kominka 7  
tel. 845-02-01,

ul. Browarna 14  
tel. 847-46-17

Grębocice

ul. Głogowska 3  
tel. 831-54-71

Chocianów

ul. Wesoła 12  
tel. 818-55-36

ul. Żeromskiego 2  
tel. 818-55-54

Przemków

Pl. Wolności 12,  
tel. 831-93-25

ul. Długa 3,  
tel. 831-97-13

Radwanice

ul. Przemysłowa 7,  
tel. 831-13-06,

Gaworzyce

ul. Dworcowa 200 a  
tel. 831-61-89

Grupa AA

Spotkania zamknięte:  
czwartki, pora zimowa godz 18, pora letnia godz 19.

Spotkania otwarte w ostatnie czwartki miesiąca.

Dyżury aptek

Polkowice

04.03-10.03 ul. Skalników 4  
11.03-17.03 ul. Kominka 5

Przemków

ul. Długa,  
tel. 831-97-13,

sob. 9.00-15.00,  
ndz. 9.00-11.00,

pl. Wolności,  
tel. 831-93-25

sob. 8.00-15.00,

Postój

taksówek

Polkowice

847-41-00

Lecznice dla zwierząt:

Polkowice 724-94-52  
845-06-66, 845-13-75

Gaworzyce 831-62-24  
Radwanice 831-16-00

831-19-16  
Chocianów 818-52-15

Infomacje

telefoniczna 913  
miejsca 912

zamiejscowa 924  
biuro napraw 924

zegarynka 926  
budzenie 917

tel. zaufania 988  
policyjny telefon zaufania 846-33-06

## KUPON KONKURSU Z SETKĄ

- Co to jest Cote d'Azur ?
- Ile stron liczył zerowy numer Gazety Polkowickiej?
- Jaką długość ma bok kwadratu o powierzchni 100 m. kw.?

Pytanie bonusowe:  
1. Co to jest tombolo?

imię .....

nazwisko .....

adres .....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych.

podpis .....



Reklama



**BECKER POLSKA Sp. z o.o.**  
Ul. Kopalniana 1, 50-101 Polkowice

- usługi w zakresie wywozu odpadów komunalnych
- sortownia surowców wtórnych (makulatura, folia)
- odzysk opakowań PET
- wynajem kontenerów, prasokontenerów
- recykling opon i odpadów gumowych

**Prowadzenie dokumentacji obrotów  
odpadami dla podmiotów  
gospodarczych.**

Tel. 076 848 63 70 i fax 076 848 63 71

Nr 27.02.2002-R-GS912

Reklama

Jaczków  
ul. Krótka 2  
67-200 Głogów

**POKRYCIA DACHOWE „RYCZEK” s.c.**



tel. (076) 831-20-10  
tel. fax. 838-21-11

- dachówki ceramiczne i cementowe
- oryginalna szwedzka blachodachówka
- gonty i płyty bitumiczne
- najlepsze systemy orynnowania
- okna dachowe
- cegła, cement, beton komórkowy
- i inne materiały budowlane

**TRANSPORT  
I ROZŁADUNEK  
GRATIS !!!**

SPRZEDAŻ,  
DORADZTWO  
USŁUGI DEKARSKO - BUDOWLANE  
ATRAKCYJNE CENY !!!

Czynne: Poniedziałek - Piątek 7.00 - 17.00

Sobota 8.00 - 12.00

Nr 29.01.2002-R-GS881

Reklama



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
I POKRYĆ DACHOWYCH

**MAT - BUDEX s.c.**

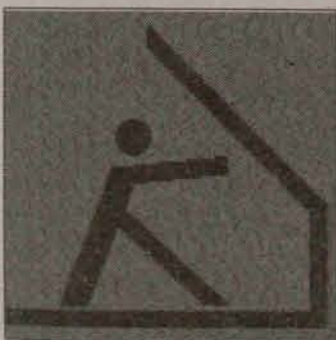
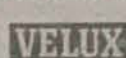
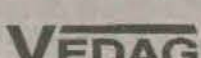
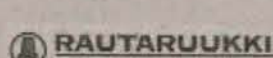
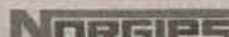
OFERUJEMY:

- Suporex biały i szary, cegły zwykłe i klinkierowe
- Materiały do ocieplania: styropian, wełna szklana i mineralna
- Transport i rozładunek (HDS)
- Montaż i produkcja więzby dachowej, łaty, kontrłaty
- Usługi dekarско-blacharskie
- Wszystkie rodzaje pokryć dachowych
- Dokładny kosztorys, pomiary - BEZPŁATNE

tel./fax (076) 835 82 63  
Przedstawiciel handlowy: 0606 492 899



BRAAS POLSKA



**DEKARSTWO**

*Adam Reichel*

- wykonawstwo pokryć dachowych
- obróbek blacharskich
- możliwość uzyskania dodatkowych rabatów na materiał

67-200 Głogów, tel. 834-75-21, fax 832-27-36, tel. kom. 0601-858-456



P.P.H.U. RAJ-BET s.c.

Rajmund Wróbel & Krzysztof Ślufarski

Tel/fax (076) 832-50-54

0605-340-902

0601-554-582

TARTAK GRĘBOCICE OFERUJE:

- WIĘZBY DACHOWE
- ŁATY
- KONTRŁATY
- TARCICE
- ITP.

PROPONUJEMY  
MONTAŻ WIĘZBY  
DACHOWEJ

POSIADAMY WŁASNY TRANSPORT

CENY  
KONKURENCYJNE

PROMOCJA DO  
KOŃCA MARCA

Reklama

ISTNIEJE W POLKOWICACH KONKURENCJA NA RYNKU ZARZĄDZANIA WSPÓLNOTAMI.

Lubińskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. Z O.O. składa propozycję zarządzania i administrowania wspólnotami mieszkaniowymi stanowiącymi państwa własność.

Realizację powyższego celu zapewnia:

- merytoryczne przygotowanie i wieloletnie doświadczenie pracowników w zarządzaniu
- znajomość rynku Wspólnot Mieszkaniowych,
- zapewnienie całodobowego dyżuru technicznego.

Dzięki niskim kosztom własnym proponujemy wspólnocie mieszkaniowej oszczędność za zarządzanie w porównaniu do dotychczasowego zarządcy.

Zlecając nam zarządzanie i administrowanie nieruchomością, zaoszczędzą Państwo na wydatkach i uzyskają pełną satysfakcję ze strony własności. Nasza stawka za zarządzanie wynosi 0,40 zł/m<sup>2</sup>. (pakiet pełny)

Wspólnoty, które zainteresowane są poważnymi oszczędnościami i partnerską wspólnotą, zapraszamy do polkowickiego biura przy ul. 3 - Maja 18 b lub kontakt telefoniczny z panem Robertem Kołodziejem pod numerami: tel./fax: 724-94-30, 724-94-33, 609-806-504

Reklama

Nr. 11.02.2002-R-GS847

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

**BUDOMET**

MICHAŁ RÓŻAŃSKI  
SOBIN

• WYKONAWSTWO W ZAKRESIE  
USŁUG INSTALACYJNYCH I BUDOWLANYCH  
• WYNAJEM KOPARKO-ŁADOWAREK  
CATERPILLAR



- REKREACYJNE JAZDY KONNE
- NAUKA JAZDY KONNEJ
- PENSJONAT DLA KONI
- HIPOTERAPIA

59-100 POLKOWICE, SOBIN 58A, tel./fax (076) 845 96 33, (076) 845 95 55

Nr. 28.01.2002-R-GS870

Reklama



CHCESZ POZBYĆ SIĘ: Przemęczenia, Stresu, Agresji, Niezadowolenia, Problemów partnerskich w domu i w pracy

POMAGAMY: Stosując: psychologię alternatywną, relaksację, terapię psychosomatyczną, astropsychologię

PROWADZIMY: Pomocy, Zajęcia, Spotkania, Szkolenia

59-300 Lubin ul. Akcyjowa 7 tel. (076) 841-00-65 fax (076) 841-08-72

Reklama

Zamawiamy usługi internetowe dla abonentów dialnet

Dialnet Co Dzień (całodobowy) - 69 zł + VAT 7%

Dialnet Co Noc (od 23.00 - do 8.00) - 35 zł + VAT 7%

„ROXY” Sp.j.  
ul. Rynek 27  
59-100 Polkowice  
tel. 749-88-61

Nr. 27.02.2002-R-GS928

Reklama

**RZUĆ PALENIE!**  
Wystarczy jedna terapia.

Gabinety Medyczne  
**DUMED**  
Legnica  
ul. Kosmiczna 14  
Zadzwoń (076) 854-92-20

Nr. 09.07.2001-R-GS521

Reklama

**Auto - Szybki Haki holownicze**

Lubin, baza TRANSBUDU  
tel. 841 56 95  
kom. 0604-915-296

Nr. 22.06.2001-D-GS479

Reklama

**ABC Market ABC**

**dobra jakość-dobra cena**

VEGETA 250g	3,99 zł.
DELMA DO KANAPEK	1,39 zł.
PIANKA DO MEBLI	3,99 zł.
PROSZEK IXI	1,49 zł.
KASZA FAMILIJNA SASZ.	0,99 zł.
PEPSI 1 L	2,45 zł.

Polkowice  
ul. Głogowska 7-11

Chocianów  
ul. Bolka I Świdnickiego

Zapraszamy firmy do zakupów w hurtowni firmowej ABC w lubinie ul. Kolejowa 14

**ZAPRASZAMY**

Nr. 27.02.2002-R-GS928

Reklama

**INDECO**

**SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi**

Głogów  
Tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

**KONKURENCYJNE CENY**

**FUNKCJONALNE ESTETYCZNE I WYGODNE**

RATY! 0% 5 lat gwarancji

Możliwość odpisu od podatku  
Pomiary gratis

**Promocja**

**SALONY:**  
Głogów, Hala Targowa ul. Stawna  
Legnica, DH Megasam, parter  
Tel. (076) 722-53-61  
Lubin, Dom Towarowy, ul. Kołomyjska 17  
Tel. (076) 802-12-41



Nr. 22.06.2001-D-GS479

Reklama

**AS Nieruchomości**  
Polkowice ul. Rynek 5B

Alicja Stańczyszyn  
Licencja zawodowa nr 1126

**Sprzedaż:**

- 1 Sprzedaż: mieszkanie 3 pokojowe o pow. 77,7 m<sup>2</sup>, wysoki parter, z balkonem. Sława. Cena: 80.000 zł.
- 2 Mieszkanie 1 pokojowe o pow. 33,4 m<sup>2</sup>, parter, Gmina Lubin. Cena: 22.000 zł
- 3 Mieszkanie 3 pokojowe, duży balkon, piwnica, zabudowany przedpokój, pow. 61,4 m<sup>2</sup>, I piętro, Przemków. Cena 55.000 zł
- 4 Mieszkanie o pow. 37,2 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, III piętro. Polkowice, os. Krupnińskiego. Cena: 55.000 zł
- 5 Sprzedaż: dom wolnostojący, stan surowy zadaszony, 4 pokoje, salon, garderoba, 2 łazienki, działka 682 m<sup>2</sup>. Polkowice Dolne. Cena: 165.000 zł.
- 6 Dom w zabudowie szeregowej, wykończony, piętrowy, pow. użytk. 145 m<sup>2</sup>, 3 pokoje, salon, jadalnia, zabudowane meble kuchenne oraz wyposażenie, 2 łazienki, garaż. Pow. działki 253 m<sup>2</sup>. Polkowice, Osiedle Staszica. Cena do negocjacji.
- 7 Dom poniemiecki wolnostojący o pow. 170 m<sup>2</sup>. Parter: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, piętro: 2 pokoje, łazienka + wc, kuchnia. Pow. działki 16 arów (możliwość dokupienia 30 arów ogródka). Garaż. Ogrzewanie własne centralne, szambo. Gmina Przemków. Cena: 85.000 zł.
- 8 Sprzedaż: dom poniemiecki + zabudowania gospodarcze, 3 pokoje, kuchnia, pow. działki ok. 25 arów + 30 arów działki rolnej. 10 km od Polkowic. Cena: 85.000 zł lub zamiana na mieszkanie 2 pokojowe w Polkowicach.
- 9 Dom wolnostojący, piętrowy, pow. całkowita 300 m<sup>2</sup>, działka o pow. 455 m<sup>2</sup> (użytkowanie wieczyste), 5 pokoi, kuchnia z aneksem, 2 łazienki, 2 balkony, garaż - a w nim znajduje się spiżarnia, pralnia i pom. gospodarcze. Wszystkie media miejskie. Polkowice, Osiedle Polanka. Cena: 270.000 zł
- 10 Dom wolnostojący, podpiwniczony o pow. 350 m<sup>2</sup>, 6 pokoi, 2 balkony, 2 łazienki. Duży garaż. Pow. działki 527 m<sup>2</sup>. Polkowice, Osiedle Polanka. Cena: 300.000 zł
- 11 Sprzedaż: dom w zabudowie szereg. (skrajny), pow. 250 m<sup>2</sup>, działka 4,1 a, 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, podpiwniczony, garaż, 2 tarasy. Polkowice Os. Młodych, cena: 350.000 zł.
- 12 Kamienica wykończona w zabudowie szeregowej o pow. 276,8 m<sup>2</sup> na działce 117 m<sup>2</sup>. Piwnica, na parterze - lokal użytkowy, I piętro, II piętro, poddasze użytkowe. Atrakcyjna lokalizacja. Polkowice, obręb Rynku. Cena: do negocjacji.

Udzielamy informacji i pośredniczymy w uzyskaniu kredytów mieszkaniowych. Informacje: tel./fax 847-46-20, tel. 724-84-80, kom 0601-401-375 pn-pt od 9.00 do 16.00. Zapraszamy.

Nr. 09.07.2001-R-GS296